Nr. 49. Sobota, 1 Marca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . 24 K	ćwierćrocznie . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie. . . 12 K	miesięcznie. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 lutego b. r. wynieść najmiłościwiej radcę ministeryalnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych, dr. Ludwika Alexy'ego, do stanu szlacheckiego *(Adelstand)* z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego, Eugeniusza Hörruntera w Mielcu do Kalwaryi.

P. Namiestnik przeniósł starszego weterynarza powiatowego, Józefa Wędrychowskiego z Grybowa do Jarosławia, weterynarzy powiatowych: Władysława Miecika z Trembowli do Grybowa i Kazimierza Widotę z Borszczowa do Trembowli.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt zamianował ekspedyenta, Ksawerego Nowińskiego, pocztmistrzem w Tokach, oraz przeniósł pocztmistrza, Michała Patkowskiego z Tok do Zabierzowa koło Krakowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 lutego.

Sejmowa reforma wyborcza.

☐ Wczoraj po południu zebrała się w gmachu sejmowym pełna komisya dla reformy wyborczej. Przewodniczył poseł Leo; w obradach wzięli również udział JE. P. Namiestnik dr. Bobrzyński i JE. P. Marszałek krajowy hr. Gołuchowski. W myśl poprzednich uchwał komisya miała zadanie przeprowadzić głosowanie nad zasadami projektu reformy wyborczej sejmowej.

Pierwszy punkt tych zasad postanawiał, z ilu członków w każdej kuryi składać się miał przyszły Sejm. Nad tym punktem odroczono głosowanie na koniec, a przystąpiono do punktu drugiego, t. j. do zasady, że w okręgach prowincyonalnych miast w kuryi miejskiej, oraz w kuryi Izb handlowych, zapewniona będzie reprezentacya mniejszości.

Przewodniczący p. Leo zaproponował zmianę tego punktu w tym kierunku, aby tylko w kuryi powszechnej miejskiej miasta Lwowa i Krakowa zapewniona była reprezentacya mniejszości, w okręgach zaś dwu i więcej mandatowych miejskich i w kuryi Izb handlowych, ma się odbywać głosowanie na tylu posłów, ilu na miasto przypada. Zmianę tę komisya uchwaliła. JE. Głąbiński i kilku posłów demokratycznych zgłosili votum mniejszości.

Punkt III. zasad o okręgach jednomandatowych w zachodniej części kraju, we wschodniej części zaś po części jedno, po części dwumandatowych z mandatem mniejszości dla polskiej ludności — uchwalono.

Punkt IV. o miejscach głosowania w kuryi gmin wiejskich, również przyjęto.

Punkt V. o mianowaniu przez Najj. Pana Marszałka krajowego i 2 zastępców (jednego Polaka, a jednego Rusina) przyjęto.

Punkt VI. o składzie Wydziału krajowego (7 członków, z tych 2 Rusinów) przyjęto większością głosów. Równocześnie uchwalono większością głosów zasadę, zaproponowaną ze strony ruskiej, iż Rusini będą mieli prawo w stosunku do liczby swej reprezentacyi delegować swych członków do wszystkich komisyj sejmowych, oraz wybierać kandydatów do instytucyj krajowych z zastrzeżeniem praw służących Wydziałowi krajowemu.

Punkt VII. o mianowaniu przez Marszałka dwóch zastępców swych do urzędowania w Wydziale krajowym z tych jednego Polaka, a jednego Rusina — przyjęto.

Punkt VIII. A. o zasadach ewentualnego połączenia obszarów dworskich z gminami — uchwalono.

Punkt VIII. B. o ustroju Reprezentacyi powiatowej i sposobie przeprowadzenia wyborów do tychże Rad dał powód do rozłamu w łonie komisyi.

Poseł Lewicki imieniem Rusinów oświadczył, iż zgadzają się na utrzymanie systemu reprezentacyi interesów w Radach powiatowych, ale nie zgadzają się na stosunek liczebny członków Rad powiatowych z poszczególnych kuryj, ani na dotychczasowy system wyborczy pośredni z Rad gminnych.

Pierwszy ustęp o zastępstwie interesów przyjęto jednomyślnie.

Drugi ustęp o stosunku liczebnym członków Rady powiatowej, przyjęto większością 14 przeciw 10 głosom.

Trzeci ustęp o utrzymaniu dotychczasowego systemu wyborczego przyjęto 13 przeciw 11 głosom.

Po tem głosowaniu p. Lewicki oświadczył, że Rusini w dalszych obradach brać udziału nie będą. To samo oświadczenie złożył następnie p. Stapiński imieniem ludowców, poczem przedstawiciele tych dwóch stronnictw opuścili salę obrad.

Przewodniczący p. Leo oświadczył następnie, że wobec tej secesyi, nie uważa za stosowne prowadzić dalej obrad i posiedzenie komisyi reformy wyborczej zamyka.

W ten sposób rozbite zostały, niestety, układy w sprawie tak wielkiego dla kraju znaczenia, nad czem ubolewać musi każdy, komu leży na sercu dobro tego kraju i jego pomyślny rozwój w przyszłości. Nie naszą jest rzeczą wskazywać, kto główną ponosi winę w tem zerwaniu układów, które do wczorajszego dnia jeszcze zdawały się na najlepszej drodze. Niewątpliwie przyczyniła się do tak smutnego wyniku krótkość czasu, w którym tak doniosła sprawa rozstrzygnięta być musiała, — a ztąd wypływająca trudność dokładnego rozważenia następstw rozbicia rokowań. Obecnie obawiać się można, że następstwa te zarysują się jaskrawo; jasnem też bądź co bądź stanie się dla każdego, w jak wysokim stopniu spokój wewnętrzny w kraju i jego znaczenie na zewnątrz zależne są od załatwienia sprawy wyborczej reformy sejmowej. A w obec tego można żywić nadzieję — oby nie płonną! — że wczoraj zerwane rokowania, ponownie nawiązane zostaną i doprowadzą wreszcie do pomyślnego rezultatu.

---

10)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Dyrektor wcisnął go w przyćmioną czeluść zascenia i zaczął mu tłumaczyć, że on wprawdzie jest gotów z całego serca, ale czasy są ciężkie i obliczenie tantiem teraz po dziesięciu latach napotka na pewne techniczne trudności, więc możeby jakiś niewielki ryczałcik.

Turski uśmiechnął się mimowoli.

— Nie, dyrektorze. Teraz tego już nie potrzebuję. Był czas, kiedyby się było przydało, ale teraz nie... Może to dyrektor użyć, na jaki zechce cel...

Dyrektor, uspokojony, zniknął momentalnie, a ponieważ i Koper już poprzednio z ostentacyjną poufnością wszedł do jednej z mniejszych garderob damskich, więc Turski pozostał sam. Skierował się ku wyjściu, prześlizgując się w cieniu stosów opartych o ściany dekoracyj w obawie, aby go znów kto znajomy nie spostrzegł i nie zatrzymał.

W jaśniejszem jakiemś przejściu natknął się niespodziewanie na człowieka starszego o długich, siwych włosach, w poprawnem, o wytwornym smaku świadczącem ubraniu i z gładko wygoloną twarzą. Spotkany chciał się usunąć, ale Turski go poznał.

— Dyrektor! — zawołał z niekłamaną radością.

Starszy pan uśmiechnął się niewyraźnie.

— *Crimen laesae maiestatis.* Z dyrektorem mówił pan przed chwilą. Ja tu jestem tylko... jednym z reżyserów.

— Jakto? co się stało?

— Nic się nie stało. — Podniósł na Turskiego spokojne, jasne oczy; na ustach zaigrał mu ledwo dostrzegalny ironiczny uśmiech. — Dyrektor Malinowski raczył mnie zaangażować.

Turski nie rozumiał tego zupełnie. Stojący przed nim w cieniu kulisy człowiek, to był Zaremba, po Koźmianie i Pawlikowskim trzeci, który niesłychanie wytwornym smakiem artystycznym i nieograniczoną ofiarnością przez szereg lat utrzymywał teatr polski na wyżynie prawdziwej sztuki. Z głębokiego i napozór beznadziejnego upadku, jaki nastąpił bezpośrednio po ustąpieniu Pawlikowskiego, gdy scena wpadła w ręce przedsiębiorców i kabotynów, Zaremba, objąwszy po długiej walce dyrekcyę teatru krakowskiego, dźwignął go, nie oszczędzając ani grosza i stworzył nowy rozkwit sztuki, którego Turski ongi, przed dziesięciu laty był świadkiem. Scenie nowe postawił zadania i wynalazł nowe środki wyrazu artystycznego, rozbudził twórczość dramatyczną, stworzył sobie z niczego i wychował całe pokolenie aktorów, umiejąc znaleźć nieomylnie talent tam, gdzieby się go nikt nie był spodziewał.

I obecny dyrektor Malinowski, niegdyś zwyczajny Malik, był jego kreaturą. Zaremba wyszukał go — dawnego krawczyka — w jakiejś wędrownej operetce, gdzie błaznował, tańczył, objaśniał lampy i śpiewał, wziął w samym początku swej dyrekcyi na scenę stołeczną, dał warunki rozwoju, zachęcił, pouczył i... patrzył.

Umiał patrzeć.

Patrzył, jak wzrastała niepoślednia indywidualność aktorska, jak bystry umysł chwytał w lot wskazówki, jak artystyczna natura zdobywała sobie pracą i intuicyą nowe, właściwe środki wypowiedzenia. A że się Malik przedzierżgał w Malinowskiego, że powoli, z wyjątkiem imienia chrzestnego, o którem zapomniano, nic w nim nie pozostało prawdziwego, że mówił, cieszył się i płakał słowami wyuczonych ról, że, słowem pod rozrostem aktora zginął w nim człowiek oprócz jednej żądzy wywyższenia się i władzy za wszelką cenę: to już Zarembę nic nie obchodziło. Patrzył i uśmiechał się.

Umiał się uśmiechać.

Turski znał dobrze tę historyę i nie mógł jakoś teraz zrozumieć zamiany ról, nie mógł pogodzić się z myślą, że Zaremba jest reżyserem u Malinowskiego. Szukał słów, jakby się o tę zmianę rzeczy zapytać, gdy nagle z głębi zabrzmiał ostry głos:

— Panie Zaremba! gdzie pan się podziewa? Czas już zaczynać!

To Malinowski wołał.

Zaremba skłonił się szybko Turskiemu. I nie podając mu ręki na pożegnanie, zniknął bez słowa między kulisami.

Nim Turski wynalazł kogoś, kto mu otworzył żelazne drzwi, na widownię wiodące, akt drugi był już w pełnym toku.

Nie miał ochoty patrzeć na to, co się dzieje na scenie, a przytem niemiło mu było wchodzić teraz do krzeseł i wywoływać wrażenie pojawieniem się swej osoby, zwłaszcza, że po ostentacyjnem powitaniu przez dyrektora cały teatr już zapewne wiedział, kim jest. Błądził więc przez jakiś czas po kurytarzu, a potem zwrócił się na pierwsze piętro do loży, gdzie siedziała księżna Helena.

Ostatecznie wcześniej czy później trzeba się z nią będzie przywitać.

Wszedł bez zapukania. Wyczuł, że w zacienionej głębi znajduje się kilku mężczyzn; minął ich i zbliżył się ku przodowi. Księżna siedziała w ogromnym, czarnym kapeluszu, przechylona przez parapet i patrzyła na scenę. Na odgłos kroków, tłumionych dywanem obróciła się nieco, tylko tyle, aby uśmiech jej mógł zobaczyć i nie odrywając oczu od sceny, wyciągnęła rękę wstecz na powitanie. Białą, długą, wypieszczoną, brylantami w platynowej szarej oprawie strojną dłoń. Wiedziała snadź, kto przychodzi i uważała to przyjście za naturalne. Uścisnęła lekko palce Turskiego i — nie patrząc — pociągnęła go na krzesło obok siebie.

Turski usiadł i milczał. Było mu dziwnie nieswojsko i poprostu nudno. Wzrokiem powoli do mroku przyzwyczajonym powiódł po mężczyznach w głębi loży. Tuż za księżną siedział młody, tłustawy bałwan o czarnych, krótko strzyżonych włosach. Patrzył na Turskiego zimno i z nienawiścią. Głębiej dwóch jeszcze siedziało. Jednego z nich przypomniał sobie Turski z przed dziesięciu laty, jako młodego, wówczas początkującego malarza, któremu wielką rokowano przyszłość. Zaledwie zdołał go poznać w tym człowieku zniszczonym o zapadłych policzkach, czarnej brodzie i dużych, gorączkowo świecących oczach. Odnalazł jednak w pamięci jego nazwisko: Wierzbic — i ukłonił mu się z lekka. Malarz wyciągnął dłoń na powitanie.

Drugiego nie znał zupełnie. Był to młodzieniec wysoki, zbudowany jak cyrkowy akrobata, o małej ptasiej główce i dziwnie impertynencko zadartym nosie. Znać było, że uważa się za bardzo przystojnego i poniekąd zdobywcę niewieścich serc.

Nagle księżna Helena zwróciła się do Turskiego:

— Pamięta pan?

Głowę wskazała na scenę.

Młody aktor klęczał u nóg boginki róż, którą wywiódł nieopatrznie na bezwodną pustynię i mówił wiersze, a dekoracye za niego grały. Rzecz była mianowicie taka, że obiecywał swojej ubóstwianej różne cudowne rzeczy, których jej nie mógł dać, a dobrotliwa i również zakochana boginka, aby go nie martwić, stwarzała sobie to wszystko, co on jej obiecał. A więc z piasków wykwitały prześliczne kwiaty, woda zaczynała szemrać po wyschłych kamieniach, na nagle wyrosłych palmach pojawiały się bajeczne rajskie ptaki o tęczowych ogonach. Dekoracye były szare i zużyte, ale maszynerya działała jeszcze bez zarzutu i przy dobrej woli można się było łudzić, że cud się dzieje na scenie.

Turski przypomniał sobie, że niegdyś, na któremś z dalszych przedstawień „Wiosennych dziwów“ siedział podczas tej sceny w mroku loży z ustami, zbliżonemi do wonnego ramienia księżny Heleny i szeptał jej do ucha, że taki cud ona w jego życiu jałowem stwarza. Teraz wydało mu się to niezmiernie śmiesznem, ale odrzekł poważnie:

— Pamiętam.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dla dokładnego wyjaśnienia całej sprawy, podajemy poniżej zasady reformy wyborczej w tej formie, w jakiej były poddane na wczorajszem posiedzeniu komisyi pod głosowanie:

Zasady reformy wyborczej.

I.

Sejm składa się z następujących członków:

a) trzech arcybiskupów lwowskich, księcia biskupa krakowskiego, dwóch biskupów przemyskich, biskupa tarnowskiego i biskupa stanisławowskiego, z Prezesa Akademii Umiejętności w Krakowie, z Rektorów istniejących każdocześnie w kraju Uniwersytetów, oraz Szkoły politechnicznej (4 Rusinów);

b) z 213 wybranych posłów, a mianowicie:

1. z 45 posłów wielkiej posiadłości ziemskiej, wybranych, jak dotychczas, z tych jeden Rusin;

2. z 8 posłów średniej posiadłości ziemskiej, opłacającej 100 koron lub więcej podatku gruntowego, a nie należącej do klasy wyborczej wielk ej posiadłości ziemskiej, z tych połowa Rusinów:

3. z 43 posłów większych miast wybranych, jak dotychczas, z tych 4 Rusinów;

4. z 12 posłów tychże miast, wybranych na zasadzie powszechnego, równego głosowania, z tych 3 Rusinów;

5. z 5 posłów Izb handlowych i przemysłowych;

6. z 2 posłów Izb rękodzielniczych;

7. z 98 posłów gmin wiejskich wraz z resztą miast i miasteczek, wybranych na zasadzie powszechnego głosowania z jednokrotną pluralnością głosów podatkową, dotychczas w tej kuryi uprawnionych, z tych 44 Rusinów.

II.

W tych okręgach kuryi cenzusowej miast, oraz kuryi Izb handlowych, na które przypada wybór dwóch lub więcej posłów, każdy wyborca głosować będzie na tylu posłów, ilu na okręg przypada. W okręgach kuryi miast powszechnej, które wybierać będą dwóch posłów, t. j. we Lwowie i Krakowie, zapewniona będzie reprezentacya mniejszości.

Do kuryi cenzusowej i powszechnej miast oprócz miast dotychczas do nich należących, zaliczone będą jeszcze miasta . . . . , oraz wsie podmiejskie Zagrobela i Knihynin.

Mandaty ruskie w kuryach większej i średniej posiadłości ziemskiej, oraz w kuryach cenzusowej i powszechnej miast zabezpieczone będą przez wydzielenie wyborców ruskich na podstawie ostatniego spisu ludności i zaliczenie ich do osobnych jednomandatowych okręgów wyborczych z prawem reklamacyi.

III.

W kuryi gmin wiejskich w powiatach zachodnich, oraz w powiecie brzozowskim, utworzone będą okręgi jednomandatowe. Wyborcy ruscy z tych powiatów wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności (z prawem reklamacyi) i zaliczeni do osobnego okręgu wyborczego ruskiego jednomandatowego.

Z tych terytorów wschodnich, w których liczba ludności polskiej wedle ostatniego spisu ludności wynosi 35 od sta, utworzone będą okręgi dwumandatowe, w których mandat większości liczyć się będzie jako ruski, mandat mniejszości zaś jako polski. Zarówno mandat ruski, jakoteż mandat polski mają być zabezpieczone, a głosowanie ma być najwyżej dwukrotne.

Reszta powiatów wschodnich ma tworzyć okręgi jednomandatowe ruskie. Wyborcy polscy z powiatów tych wydzieleni będą na podstawie ostatniego spisu ludności (z prawem reklamacyi) i zaliczeni do osobnych okręgów wyborczych polskich jednomandatowych.

Liczba mandatów polskich, przypadających na zachodnie i wschodnie powiaty, rozdzielona będzie wedle liczby ludności polskiej, która na podstawie ostatniego spisu ludności zamieszkuje powiaty zachodnie, względnie powiaty wschodnie.

IV,

Głosowanie w kuryi gmin wiejskich będzie się odbywać w każdej gminie oddzielnie z wyjątkiem gmin niżej 500 mieszkańców, które do gmin sąsiednich przyłączone być mogą.

W gminach, w których wyborcy należą do różnych okręgów narodowych, wyborcy reprezentujący ludność, liczącą mniej niż 500 mieszkańców, mogą być przyłączeni do gmin sąsiednich tegoż okręgu wyborczego.

V.

Cesarz mianuje z grona Sejmu dla kierownictwa Sejmu Marszałka krajowego i jego dwóch zastępców, jednego Polaka a jednego Rusina.

VI.

Wydział krajowy składa się pod przewodnictwem Marszałka z 8 członków, wybranych z grona reprezentacyi kraju. Jednego wybierają posłowie wielkiej posiadłości ziemskiej i średniej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z miast, Izb handlowych i przemysłowych, oraz rękodzielniczych, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości polskiej, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości raskiej. Trzech członków wybierają wszyscy posłowie polscy łącznie z wirylistami, jednego wszyscy posłowie i wiryliści ruscy. Dla każdego członka wybiera się w ten sam sposób i zastępcę.

Wniosek ewentualny, (przyjęty przez komisyę w głosowaniu).

Wydział krajowy składa się pod przewodnictwem Marszałka z 7 członków wybranych z grona reprezentacyi kraju. Jednego wybierają posłowie z wielkiej posiadłości ziemskiej i średniej posiadłości ziemskiej, jednego posłowie z miast, Izb handlowych i przemysłowych, oraz Izb rękodzielniczych, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości polskiej, jednego posłowie z gmin wiejskich narodowości ruskiej, dwóch członków wybierają wszyscy posłowie polscy łącznie z wirylistami, jednego wszyscy posłowie i wiryliści ruscy. Dla każdego członka wybiera się w ten sam sposób i zastępcę. Marszałek ma prawo głosu, a w razie równości głosów ten wniosek staje się uchwałą, za którym oświadczy się Marszałek.

VII.

Marszałek mianuje dwu członków Wydziału krajowego, jednego Polaka, a jednego Rusina swoimi zastępcami w Wydziale krajowym.

VIII.

Wszelkie komisye sejmowe wybierane będą w ten sposób, że członków komisyi przypadających na Polaków wybierają posłowie polscy razem z wirylistami narodowości polskiej, członków zaś komisyi przypadających na Rusinów, wybierają posłowie ruscy razem z wirylistami narodowości ruskiej.

W ten sam sposób dokonują się wybory do instytucyj krajowych, do których Sejmowi służy prawo wybierania swoich reprezentantów, z zachowaniem praw zastrzeżonych w tym względzie Wydziałowi krajowemu i przepisów organizacyjnych każdej z tych instytucyj.

IX.

W drodze ustawodawstwa krajowego utworzona będzie dla stałej kontroli finansowej samorządu krajowa Izba obrachunkowa.

X.

(Salva redactione).

Gdyby obszary dworskie, istniejące na zasadzie ustaw z dnia 12 sierpnia 1866 i z dnia 21 marca 1888 miały zostać w drodze ustawodawstwa krajowego połączone z gminami miejscowemi, natenczas może to nastąpić tylko na następujących zasadach:

1. złączone ze związkiem gminnym obszary dworskie nie maja prawa do korzystania z dobra gminnego, a z majątku gminnego mają to prawo tylko o tyle, o ile majątek ten w całości lub częściowo służy wyłącznie dla celów admininistracyi gminy, nie zaś jako źródło dochodu. Natomiast nie mogą być pociagane do pokrywania wydatków wynikłych lub połączonych z zarządem, utrzymaniem, ulepszeniem lub rozszerzeniem dobra gminnego, a do wydatków wynikłych lub połączonych z zarządem, utrzymaniem lub rozszerzeniem majątku gminnego nie mogą być pociągane o ile on jest źródłem dochodu dla gminy. Również nie mogą być obszary dworskie złączone ze związkiem gminym pociągane do oprocentowania lub spłaty długów gminnych, zaciągniętych przed złączeniem.

2. Złączone ze związkiem gminnym obszary dworskie kontrybuować mają do wszystkich bieżących wydatków administracyjnych gminnych, wynikłych z wykonania ustawy gminnej z dnia 12 sierpnia 1866, tudzież wydatków nakładanych na gminę na mocy innych ustaw — o ile obszar dworski w myśl ustawy na ten sam cel już bezpośrednio do świadczenia pociągnięty nie został — a to na podstawie równego i powszechnego nakładania równej stopy dodatków do wszystkich bezpośrednich państwowych podatków. opłacanych w gminie. Do świadczeń dobrowolnych, leżących po za obowiązkiem gminy, przez Radę gminną uchwalonych, obszar dworski nie może być zmuszony.

3. Każdemu dotychczasowemu obszarowi dworskiemu ma być pozostawione na jego żądanie wykonywanie policyi miejscowej na terytoryum obszaru dworskiego, wskutek czego obszar dworski z przypadającej nań sumy dodatków gminnych opłacać będzie jedynie 80 prc., t. j. o 20 prc. mniej, aniżeliby opłacał, gdyby mu to wykonanie policyi nie było pozostawione.

4. Reprezentantowi obszaru dworskiego przysługuje głos wirylny w reprezentacyi gminnej, jeżeli obszar dworski opłaca przynajmniej 100 koron podatków realnych.

5. Nałożenie dodatków gminnych na pokrycie wydatków, do których w myśl punktu 2. obszar dworski ma kontrybuować ponad 20 prc., musi mieć zatwierdzenie Reprezentacyi powiatowej.

6. Połączenie obszarów dworskich z miastami lub miasteczkami może nastąpić tylko na podstawie obopólnego porozumienia.

7. Wcielenie obszaru dworskiego do gminy może nastąpić tylko po myśli przepisów ustawy z 12 sierpnia 1866 Dz. u. kr. nr. 20 w brzmieniu noweli z 21 marca 1888 Dz. u. kr. nr. 41.

XI.

Z pośród postanowień ustawy o Reprezentacyi powiatowej zagwarantowane będzie przez umieszczenie w statucie krajowym postanowienie następujące:

Podstawą ustroju Reprezentacyi powiatowej jest system reprezentacyi interesów, w formie określonej przez ustawę krajową z dnia 12 sierpnia 1866, tak co do rodzaju i ilości grup zawodowych, mających składać Reprezentacyę powiatową i wzajemnego liczbowego do siebie stosunku reprezentantów poszczególnych grup, jak co do czynnego prawa wyborczego, na którem Reprezentacye powiatowe mają się opierać.

XII.

Do powzięcia uchwały w Sejmie potrzebna jest obecność przynajmniej absolutnej większości wszystkich członków Sejmu, a do ważności powziętej uchwały bezwzględna większość głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany postanowień statutu krajowego, określających skład Sejmu krajowego (§ 3 statutu), oraz postanowień zawartych w powyżej pod X. potrzebna jest obecność co najmniej 184 członków Sejmu, a do ważności powziętej uchwały zgoda co najmniej $^{2}/_{3}$ części głosów obecnych członków Sejmu.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany wszystkich innych postanowień statutu krajowego potrzebna jest obecność co najmniej $^{3}/_{4}$ części członków Sejmu krajowego, a do ważności powziętej uchwały zgoda co najmniej $^{2}/_{3}$ części głosów obecnych członków Sejmu.

---

20)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.)

III.

Śmierć matki.

(Ciąg dalszy).

— To znaczy, ponowne zemdlenie — rzekła pani de Baudricourt. — Czy chcesz, doktorze, zrobić mi przyjemność, wielką przyjemność?

— Ależ wszystko, co pani zechce!

— Mówmy o Janku; poszukajmy, co by najlepsze było dla niego. Niechaj pan wysłucha moich planów co do niego, ostatnich moich myśli, aby módz jemu je przytoczyć, gdyby przybył za późno, gdybym skończyła życie przed jego przyjazdem...

— Wszystko, czego pani sobie życzy, będzie zrobione; uważam syna pani trochę, jak gdyby był moim własnym, tyle się nim zajmowałem, a jest taki dobry i miły!

— Och, tak! I cóżby pan powiedział o małżeństwie jego z młodą dziewczyną, którą obserwuję oddawna, którą dobrze wystudyowałam i która mi się doskonałą wydaje?

— Któż to taki?

— Panna Meunier, ładna mała Bianka Meunier; cóż pan na to mówi?

Bianka Meunier była jedyną córką, bardzo majętnego przemysłowca z okolic Chateauvillars.

Pan Lasalle nic nie odpowiedział.

Pani de Baudricourt dodała:

— I cóż, czy może pan znajduje w niej jakie wady? Fizyczne, czy moralne?

Zamiast wprost odpowiedzieć, doktor zadał pytanie:

— Czy uważa mnie pani za prawdziwego przyjaciela swego syna? Czy wierzy pani, że chciałbym dobrze poradzić, że wolałbym sam narazić się na nieszczęście, niż sprawić pani jakiekolwiek zmartwienie, szczególnie w obecnej chwili?

— Tak, wierzę, iż jesteś wiernym, szczerym i przewidującym przyjacielem, doktorze, tak, po stokroc tak!

— A zatem, do małżeństwa, trzeba zgody dwóch osób.

— Co pan przez to rozumie?

— Że wszystkie zalety wybranej przez panią młodej dziewczyny, na nic się nie przydadzą, jeżeli Jan jej nie pokocha...

— Ależ pokocha ją, jeżeli ją oceni sprawiedliwie.

— Nie.

— Cóż to ma znaczyć?

— Jan kocha inną.

— On?

— Tak, on!... A dla wyjątkowej istoty, jaką jest Jan, dla istoty, która patrzy tylko na serce, na duszę, inteligencyę, jest to jeszcze lepszy wybór od panny Bianki Meunier, chociaż i tej nic zarzucić nie można.

— Ale któż to taki?

— Wybaczy pani, że przypomnę jej smutny, okropny wypadek, ową śmierć siostry pani, Antoniny, która uciekła z rodzicielskiego domu i tułała się przez dwadzieścia pięć lat po świecie. Z wykolejoną zerwała pani wszelkie stosunki i ona nie istniała już dla pani, ta nędzna aktorka, która wróciła w te strony, aby panią zmusić groźbą skandalu do udzielenia jej pomocy pieniężnej. Ale śmierć ją powaliła.

— Ach! pocóż mówić o tem? Ta śmierć sprawiła mi wiele strapienia, uczyniła wiele złego!... Na szczęście pan jeden, wraz z proboszczem z Loigny, wiecie, kim ona była!

— Nie, nietylko my oba to wiedzieliśmy, bo niepodobna nam było czuwać nad nią nieustannie, a trzeba jej było do pomocy kogoś pełnego poświęcenia i absolutnie dyskretnego.... W łachmanach, na pół pijana, przyszła piechotą ze stacyi kolei w Loigny, aż do owej starej cegielni, stojącej na bocznej drodze, która prowadzi prosto do Clémeries.... Tam upadła, a Bóg pozwolił, żebym ja był pierwszym pozechodniem, który ją spostrzegł. Poprosiła mnie wówczas, żebym ją zabrał do swego powoziku i zawiózł do miejsca, w którem muszą ją przyjąć.... do pałacu Septfontaines....

— Co za skandal! Co za okropność, gdyby się była aż tutaj dostała!

— Z tego, co niejasno wiedziałem o jej awanturach, o ruinie i życiu rozpustnem, domyślałem się odrazu coby się było stało... Przetransportowałem ją pod dach opuszczonej cegielni i powiedziałem, że pojadę po lekarstwo dla niej.... Wróciłem rzeczywiście w nocy, z kluczem do mieszkalnego domku, z materacami, lekarstwami i kimś jeszcze.... Nieszczęśliwa nie mogła się ruszyć z miejsca. Wszystko, co było konieczne, zostało zrobione; ale trzeba było wielkiego miłosierdzia, wielkiego zaparcia się ze strony kobiety, która ją doglądała, bo nieszczęsna nietylko wstręt budziła, okryta ranami....

— Mój Boże! mój Boże!

— Ale była przytem gniewna, rozdrażniona, wygłaszała ciągłe przekleństwa, obelgi... I to trwało ośm dni, a raczej ośm nocy, bo ta osoba, zajęta przez cały dzień, mogła jej poświęcać tylko noce; proboszcz z Loigny wtajemniczony i ja, odwiedzaliśmy ją we dnie. Tajemnica została zachowana i anioł, który nie wahał się otoczyć pieczołowitością tej furyi, alkoholiczki, ten anioł dokonał jeszcze tego cudu, że obudził w niej skruchę... Siostra pani, Antonina, umarła uspokojona, uśmiechnięta, ze złożonemi w modlitwie rękami, prosząc wszystkich o przebaczenie, polecając nam powiedzieć pani, skoro osądzimy, że chwila stosowna nadeszła, że tam, w górze, będzie się modlić do Boga za panią i jej syna...

— Nigdy mi tego nie mówiłeś, doktorze!

— Czekałem na stosowną chwilę... Nie mogłem mówić pani dużo o zmarłej, nie chcąc pani przypominać tej choroby dziedzicznej, która wraz z alkoholizmem spowodowała jej śmierć. Nie powiedziałem też nazwiska pani tej anielskiej istoty, która spełniła ów czyn miłosierdzia, jaki był pani obowiązkiem, lecz którego by się pani nie była podjęła. Nie śmielibyśmy nawet pani zaproponować...

— To prawda!... Ta siostra, stracona od dwudziestu pięciu lat, ta nędznica, której hańba o śmierć przyprawiła mego ojca, która była zmorą mego męża, stała się dla mnie wstrętną! Obawiałam się przedewszystkiem, aby Jan się czegoś nie dowiedział o niej, nie zirytował się, a może nie wziął mi za złe...

— Tajemnica śmierci na barłogu siostry kasztelanki de Baudricourt została zachowana; tylko nas troje o tem wiedziało...

— Lecz ostatecznie, kimże jest owa trzecia osoba, tak dyskretna, pełna poświęcenia, tak dobra...

— I może pani dodać: tak piękna!

— Lecz wreszcie, któż ona?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rada Państwa.

Z Izby panów.

Izba panów zebrała się wczoraj na posiedzenie i załatwiła szereg ustaw uchwalonych przez Izbę posłów.

Nad ustawą o zmianie §§ 85 i 86 ustawy przemysłowej co do zniesienia kar za złamanie kontraktu przez pomocniczych robotników przemysłowych, Izba przeszła do porządku dziennego. Uchwaloną przez Izbę posłów ustawę o epidemiach przyjęto we wszystkich trzech czytaniach.

Z komisyj Izby posłów.

Podkomitet komisyi bankowej przesłuchał wczoraj znawców powołanych w sprawie dostaw dla marynarki zamówionych zagranicą. Przewodniczący odczytał pismo Prezydenta Izby dr. Sylwestra z zawiadomieniem, że Zarząd marynarki nie może uczynić zadość wezwaniu o przedłożenie aktów.

P. Glöckl wobec tego wniósł, aby ponowiono żądanie przedłożenia aktów.

*

Komisya gospodarcza zajmowała się wczoraj szeregiem protestów czeskich spółek tkackich z powodu nędzy i braku pracy. Szereg mowców uderzał na to, że wiele gałęzi przemysłu i rolnictwa, a w szczególności przemysł tkacki ponosi wielkie szkody z powodu obecnych stosunków politycznych.

Wyrażono zadowolenie z powodu ostatniego uspokajającego oświadczenia hrabiego Stürgkha, które wywarło wszędzie bardzo pomyślne wrażenie. Zauważono jednak, że należy bardzo ubolewać nad wczorajszymi wywodami pewnego wysoce półurzędowego dziennika, które mogły osłabić śława hr. Stürgkha.

Następnie wniesiono szereg rezolucyj.

P. Choc zgłosił rezolucyę z wezwaniem Rządu o pomoc dla przemysłu domowego w północnych Czechach ze względu na ogólne przesilenie gospodarcze, wywołane zarządzeniami nadgranicznemi, oraz z prośbą, aby Rząd austryacki jak najenergiczniej wstawił się u rządu wspólnego o najrychlejsze cofnięcie tych zarządzeń.

P. Spacek wniósł rezolucyę z wezwaniem Rządu, aby na wypadek jeśliby okazała się konieczność mobilizacyi, zwołano ciała prawodawcze, parlament i delegacye, celem ich współudziału i parlamentarnego uchwalenia środków.

P. Freissler wniósł rezolucye: 1. Wzywa się Rząd, aby użył wszelkiego wpływu, by prośby wnoszone w sprawie uwolnienia rezerwistów, były załatwiane jak najśpieszniej i z najdalszą życzliwością, jeżeli pochodzą od osób już dłużej pełniących służbę, a niezdolnych potrzebnych do utrzymania rodzin. 2. Wzywa się Rząd, aby użył wszelkiego wpływu, by różne gałęzie przemysłu, dotknięte przesileniem gospodarczem, otrzymały odpowiedni udział w publicznych dostawach.

P. Hrasky wniósł rezolucyę: Wzywa się Rząd, aby z powodu zastoju, powstałego na wszystkich polach pracy publicznej wskutek niebezpieczeństwa wojny, przyszedł z pomocą wszelkimi środkami, jakie ma do rozporządzenia, oraz kredytami.

Pp.: Licht, Freissler i Langenhan wnieśli rezolucyę: Komisya gospodarcza wyraża zupełne zadowolenie z powodu, że P. Prezydent Ministrów wobec posłów niemieckich z Czech i przedstawicieli przemysłu złożył uspokajające oświadczenie o położeniu zagranicznem — o ile obecne stosunki na to zezwalają, które to oświadczenie w najszerszych kołach obudziło wielką radość. Tem więcej należy ubolewać, iż oświadczenie, pochodzące z tej autorytatywnej strony osłabiono ze strony wysoce półurzędowej, widocznie przez biuro prasowe Ministerstwa spraw zagranicznych, przez co ponownie wywołano ogólne zaniepokojenie i zachwiano zaufanie w stałość i szczerość naszej polityki.

Po dłuższej dyskusyi przyjęto wszystkie wniesione rezolucye.

*

Komisya finansowa załatwiła wczoraj podatek od totalizatora i obradowała nad ustawą o przekazaniu kwot na rzecz krajów.

Na wstępie rozwinęła się rozprawa formalna, ponieważ p. Renner wniósł, aby zamiast wniosku sprawozdawcy, który żądał przekazania sum na rzecz krajów na sanacyę ich finansów, uchwalono wniosek pp. Pachera i Glöckla, by sumy te przeznaczono na uregulowanie płac nauczycieli.

P. Diamand poparł ten wniosek, oświadczając, że Sejmy kuryalne powinny same sanować finanse krajowe, aby sumy przekazane przez Państwo mogły pójść na polepszenie płac nauczycieli.

P. Wróbel oświadczył, że Koło polskie trwa przy zasadzie, że kwota przekazana z podatku wódczanego przedewszystkiem ma być użyta na polepszenie płac nauczycieli, których płace mają być zrównane z płacami najniższych 4 klas urzędników państwowych. Co się więc tyczy Galicyi, niema niebezpieczeństwa, że sumy przekazane będą użyte na inne cele.

P. Stransky wniósł odroczenie obrad do wtorku.

Wnioski pp. Stranskyskyego i Rennera odrzucono, poczem przystąpiono do obrad rzeczowych.

P. Steinwender wywodził, że z podwyższenia podatku od wódki Rząd na razie nie będzie korzystał, albowiem otrzymuje on tylko dotychczas 78 milionów, podwyższenie zaś, preliminowane mniej więcej na 60 milionów koron, będzie rozdzielone między kraje na podstawie porozumienia, jakie stanęło między stronnictwami, t. j. 35 milionów według klucza ułożonego w roku 1901 z *praecipuum* dla niektórych krajów południowych, dalej 10 milionów według liczby ludności z takiem *praecipuum*, a 15 milionów według liczby ludności bez *praecipuum*.

Co się tyczy przekazania kwot z podatku osobisto-dochodowego, jako klucz proponowano stosunek podatków realnych. Mowca prosi o przyjęcie tego kompromisu, który tylko z trudnością przyszedł do skutku.

Po przemówieniu p. Sustersitsa obrady przerwano.

Dalszy ich ciąg dziś przed południem.

Wiedeń. P. Hummer zgłosił wczoraj w Radzie państwa następującą interpelacyę do P. Prezydenta Ministrów: 1. Czy P. Prezes gabinetu oświadczenie swoje, złożone wobec przedstawicieli Niemców z Czech o położeniu zagranicznem rozumiał w tym duchu, że jest uzasadniona nadzieja, że w niedługim czasie nastąpi ogólne złagodzenie naprężenia? 2. Czy P. Prezes gabinetu był do tego oświadczenia upoważniony przez Urząd spraw zagranicznych? 3. Jeżeli tak, jak P. Prezes gabinetu wytłumaczy wiadomości wysoce półurzędowe w prasie, które wprost przeczą temu oświadczeniu?

Niemieckie przedłożenia wojskowe.

Z Berlina donoszą do *N. W. Tagblattu*: Koszta nowych przedłożeń wojskowych będą nierównie wyższe, niżli dotąd przypuszczano. Wedle pierwotnego oszacowania podawano je na 100 milionów marek rocznie. Pogłoski, jakoby dosięgnąć miały w przyszłości sumy 150 milionów rocznie, uchodziły za przesadę.

Tymczasem obecnie rozchodzi się wiadomość, że nawet suma 150 milionów marek nie byłaby dostateczną dla pokrycia zapotrzebowania, że ono mianowicie ustalone zostało na 220 milionów rocznie.

Ta olbrzymia suma nie wyda się nieprawdopodobną, jeśli uwzględnimy rozmiary, w jakich, wedle półurzędowych głosów, przeprowadzone mają być projekty zarządu armii. Przyznaje też pewna półoficyalna korespondencya bez ogródek, że koszta, które sama podała na 150 milionów marek rocznie, w rzeczywistości będą znacznie wyższe.

Co do sprawy projektowanych przedłożeń wojskowych, podają następujące szczegóły:

Podwyższenie i wyrównanie budżetu poszczególnych jednostek siły zbrojnej jest nieodzowne. Ta właśnie konieczność w wyższej nawet mierze, aniżeli nowe formacye i zamierzone na nowo wykształcenie rezerwy zapasowej rozstrzygać będzie o wysokości kosztów. W pierwszym rzędzie idzie tu o równomierne podwyższenie stanów batalionów pieszych, które doprowadzone być muszą kragło do liczby 600 ludzi na batalion (podoficerów i szeregowców). Ostatnia ustawa wojskowa wprowadziła była zredukowanie znacznej liczby batalionów celem uformowania nowych kompanij dla obsługi karabinów maszynowych — do znacznie niższego stanu, tak, iż ogółem w 327 batalionach stan nie dosięga normalnego poziomu. Owóż wszystkie one mają być odpowiednio podniesione liczebnie.

Dalej uznać należy za słuszne skargi na niedostateczne wyekwipowanie bateryj polowych. Podwyższenie stanu 210 bateryj, których stan jest anormalnie niski, stanowi przedmiot dalszego żądania. Wprowadzone na próbę zastępy cyklistów każą wnosić, że przy batalionach strzeleckich ustanowione zostaną formacye cyklistów. Ponieważ dodatkowy etat floty napowietrznej nie przewiduje potrzebnego wzmocnienia obsługi, przeto przypuszczać wypada, że odpowiednie żądania znajdą się w nowem przedłożeniu wojskowem.

Tak brzmi wywód półurzędowy.

Germania starała się zasięgnąć informacyj, o ile wywód zasługuje na wiarę i dostała odpowiedź potwierdzającą.

Obecnie wysuwa się na plan pierwszy kwestya pokrycia. Być może, przygotowuje się zwrot doniosły. Rzecz bynajmniej nie wykluczona, iż kanclerz Rzeszy zdecyduje się przecież, przedłożyć Radzie związkowej, a jeśliby ta odmówiła swego *placet*, parlamentowi Rzeszy prawidłowy państwowy podatek od majątków w miejsce słabego surogatu tego podatku, a mianowicie w miejsce podatku od przyrostu majątku. Pruskie ministerstwo państwowe na ostatniem posiedzeniu zastanawiało się nad kwestyą pokrycia. W związku z tą sprawą pozostaje prawdopodobnie podróż sekretarza państwowego Kühna, który z polecenia kanclerza Rzeszy udał się do Monachium, Sztutgartu i Karlsruhe, by konferować z ministrami skarbu niemieckich państw południowych.

Z pod berła rossyjskiego.

(Kościół katolicki w Rossyi. — Narada gubernatorów).

Wydawany w Wilnie *Dwutygodnik Dyecezyalny* daje następujący obraz warunków obecnych, w jakich Kościół katolicki istnieje w państwie rossyjskiem:

„Stolice biskupie bez pasterzy w Wilnie i Żytomierzu, nie mówiąc już o Mińsku i Kamieńcu Podolskim; księża — jedni na wygnaniu, w klasztorach, a nawet w więzieniach, innym wytoczono procesy lub usunięto ich od pracy pasterskiej na termin nieokreślony. I za co? Wszak nie za zdradę stanu, lecz, niestety, za zwykłą gorliwość kapłańską i czystą chęć przyjścia z pomocą ludziom, którzy nieraz skazani są na kilkumiesięczne mitręgi biurowe z niebezpieczeństwem dla własnego sumienia, gdy idzie o śluby, chrzty, przyjęcie na łono Kościoła lub spowiedź tych, którzy oddawna należeli *ad animam Ecclesiae*. A te wszystkie ścigania za procesye, za artykuły dziennikarskie i sądem i administracyjnie, wreszcie za maryawitów i do nich podobnych?

„Dalej rewizye, kary administracyjne włącznie do zamykania kapłana za kratę więzienną, trudności i mitręga z pozwoleniem na budowę kościołów, otwieranie parafij nowych i zbieranie składek na cele kościelnoparafialne. Opłakany stan seminaryów dla braku funduszów i rosnącej drożyzny produktów spożywczych. A uciążliwa procedura formalna przy uznaniu aspirantów za godnych do stanu duchownego i t. zw. „potwierdzanie“ władzy na nowe posady, przy translokacie kapłanów. Wreszcie do dziś nieuregulowany stan unitów, którzy wrócili na łono Kościoła wnet po ukazie z 17 kwietnia.

„W dziedzinie nauczania — szkoły latami całemi, pozbawione księży katechetów, zupełny brak wykładów religii katolickiej w zakładach wyższych i wojskowych i homeopatyczna doza (1 godzina na tydzień) w klasach starszych średnich zakładów naukowych. Cyrkularze, mające na celu wrócenie do dawnego systemu wykładów religii katolickiej, po rossyjsku, wbrew woli rodziców.

„Przyrost naturalny ludności katolickiej w państwie i brak dotkliwy duszpasterzy, brak życia zakonnego i pracy zakonników, — misyonarzy wśród szerokich mas ludowych i fabrycznych, krępowanie bractw i stowarzyszeń o charakterze religijnym i oświatowym w duchu katolickim....

„Lat już 7 mija od chwili, kiedy w dniu Zmartwychwstania, a potem w październiku witaliśmy ukazy cesarskie o prawdziwej wolności sumienia. Myśleliśmy wtedy, że wreszcie będzie nam dana wolność rozwijania życia naszego kościelnego we własnem naszem społeczeństwie katolickiem.

„I cóż widzimy dziś po latach siedmiu?

„Sekty i różne fermenty myśli religijnej mają więcej wolności ruchów, niż Kościół, bądź co bądź uznany przez państwo, niż jego wyznawcy, którym tyle już razy w przeciągu lat 100, co najmniej, dawano gwarancyę i obiecywano opiekę prawa, jako wyznaniu, które za pierwsze się liczy po religii państwowej...“

*

W gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu toczą się narady gubernatorów pod przewodnictwem N. Makłakowa.

Zagajając je minister oświadczył, że jakkolwiek opracowany przez komisyę senatora Makarowa projekt reformy policyi aprobowany został przez Radę ministrów, nie odważył się on jednak przedstawić go instytucyom prawodawczym do zatwierdzenia, ponieważ w projekcie są takie artykuły, które mu nie trafiają do przekonania. Przedewszystkiem Makłakow jest przeciwny utworzeniu urzędu pomocnika gubernatora dla spraw policyjnych, którym ma być naczelnik gubernialnego zarządu żandarmeryi. Gubernator jest — zdaniem ministra — nie tylko urzędnikiem ministerstwa spraw wewnętrznych, lecz i przedstawicielem władzy cesarskiej w powierzonym mu rejonie. Wobec tego gubernator powinien mieć zupełną władzę i koncentrować w swych rękach cały zarząd nad wszelkiego rodzaju policyą. Utworzenie zaś urzędu pomocnika gubernatora dla spraw policyjnych, z zastrzeżeniem, że ma to być naczelnik miejscowej żandarmeryi, byłoby — zdaniem ministra — uszczupleniem władzy gubernatorskiej.

Następnie p. Makłakow oznajmił, że jest przeciwny wprowadzeniu specyalnego nadzoru policyi, jako środka walki z „chuligaństwem“, żebractwem i t. p. Mniema on, że jest to wkraczanie władzy administracyjnej do zakresu praw cywilnych obywateli.

Po przemówieniu ministra narada przystąpiła do odczytywania projektu prawa według artykułów, przyczem rozważono 70 poszczególnych artykułów organizacyi policyi. Narada uchwaliła wykluczyć z projektu ustawy artykuł o utworzeniu urzędu pomocnika gubernatora, włączając natomiast postanowienie, że urzędnicy żandarmeryi podlegają gubernatorowi w zakresie swych funkcyj policyjnych.

Położenie międzynarodowe.

Reunion ambasadorów.

Z Londynu donoszą: Sekretarz stanu Grey i ambasadorowie zebrali się wczoraj po południu ponownie na naradę w urzędzie spraw zagranicznych.

Torowanie drogi pokojowi.

Kilka dzienników francuskich zamieszcza wiadomość, jak się zdaje, że źródła półurzędowego, że obecnie odbywają się w Petersburu między tamtejszym posłem bułgarskim a półurzędowym przedstawicielem rządu tureckiego poufne rokowania w sprawie zawarcia pokoju między państwami bałkańskiemi a Turcyą. Rząd nie uczestniczy w tych rokowaniach, a Turcya wybrała dlatego Petersburg jako miejsce rokowań, bo spodziewa się, że rokujący będą tam mogli otrzymywać od Rossyi ewentualnie rady w kierunku umiarkowania.

Zastój na widowni wojennej.

Z Sofii donoszą: Na całej linii wstrzymane są wszelkie operacye wojenne z powodu niebywałych mrozów i niepomyślnego wogóle stanu powietrza.

Biuletyn turecki o wojnie podaje: W okolicy Bulairu i na linii Czataldży nic się nie zmieniło. Nieprzyjaciel ostrzeliwał i wczoraj Adryanopol, ale słabo. W okolicy twierdzy trwa na wszystkich frontach pojedynek artyleryi, najsilniejszy na froncie wschodnim.

Wiadomości z Konstantynopola.

Jeuni Turque donosi: Wielki wezyr podczas odwiedzin u ambasadorów francuskiego i rossyjskiego oświadczył, że Turcya w ostatnich swych propozycyach poszła już do ostatecznych granic możliwości. Niechaj mocarstwa skłonią gabinet bułgarski, aby ustąpił ze swego nieprzejednanego stanowiska.

Rząd wydał rozległe zarządzenia, aby zabezpieczyć porządek i uniemożliwić wszelkie próby rozruchów lub przewrotu.

Irade sułtańskie ponawia zakaz, wydany już dawniej, zabraniający urzędnikom zajmować się polityką.

Sprawa albańska.

Biuro Reutera dowiaduje się z kół dyplomatycznych o obecnym stanie sprawy albańskiej, że jakkolwiek można przewidzieć z góry, że między mocarstwami przyjdzie do skutku układ w sprawie Albanii, to jednak ostateczne sformułowanie postanowień tego układu nie możliwe jest z powodu dalszego trwania operacyj wojennych, w szczególności koło Skutari. Rokowania w ostatnim tygodniu prowadzone i sformułowanie propozycyj przyczyniło się do wielkiego osłabienia napięcia. Mimo jednak solidarności mocarstw nie należy oczekiwać, aby wszystkie zasadnicze ustawy przybrały konkretne kształty, póki stworzone przez wojnę położenie nie będzie mniej zagmatwane.

Oblężenie Skutari.

Do *Wien. Allg. Ztg.* donoszą z Belgradu, że rząd serbski w porozumieniu z Grecyą i Czarnogórą zdecydował się wysłać ogromną siłę do Czarnogóry, celem zdobycia twierdzy Skutari. Korpus ekspedycyjny serbski wsiądzie na okręty w Salonice, a wyladuje w 3 portach: Durazzo, San Giovanni di Medua i Antivari. Korpus ma liczyć 30 tysięcy ludzi, 10 ciężkich dział oblężniczych, 24 dział polnych, oddział inżynieryi i odpowiedni park amunicyi. Transport z Salonik do tych trzech portów nastąpi na 54 okrętach transportowych greckich, którym towarzyszyć będą dwie łodzie torpedowe greckie.

Zarządzenie to dowodzi, że Serbowie i Czarnogórcy czynią ostatecznie wysiłki, by zdobyć Skutari. Są oni przekonani, że jeśli je już raz zdobędą, to chyba przemocą Europa ich ztamtąd wypędzi.

Zbrojenia francuskie.

Z Paryża donoszą: Rada ministrów obradowała i wczoraj w dalszym ciągu nad reformą wojskową. Na jednem z najbliższych posiedzeń Rady ministrów zapadnie ostateczna uchwała. Wiadomości, jakie w tej sprawie już pojawiły się, są albo nieprawdziwe, albo przedwczesne.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych minister skarbu Klotz wniósł przedłożenie, żądające 500 milionów fr. na przyśpieszenie akcyi w sprawie obrony kraju. W motywach ustawy zaznaczono, że ostatnia wojna dowiodła nieodzowności utrzymywania armii na wysokości postępów techniki i nauki. Zmieniły się również zapatrywania na niektóre środki wojenne. Zamierzone na polu wojskowem zarządzenia wymagają wydatku 635 milionów fr. Minister zalecał przeprowadzenie tych zarządzeń w jak najkrótszym czasie i oświadczył, że mimo nowych wydatków ciężary nie będą powiększone, kwota 500 milionów potrzebna jest wyłącznie na różne uzupełnienia i na budowle wojskowe w przeciągu lat 5.

Belgrad. (Urzędowo). Wobec ustania potrzeby akcyi wojennej, naczelne dowództwo armii przeniesiono ze Skoplie do Niszu.

Belgrad. Bułgarski poseł Paprikow przybył tu z misyą wojskową.

Sofia. Jutro zbiera się Sobranio na dalszy ciąg sesyi.

Konstantynopol. Dzienniki piszą, że Anglia nie może zgodzić się na odstąpienie wysp tureckich Grecyi, gdyż należą one do obszaru Turcyi azyatyckiej, której całość Anglia poręczyła.

KRONIKA.

Lwów, 28 lutego.

Kalendarz.

Sobota (1 marca):

Albina. — Radosława. — Pamfyłyja.

Wschód słońca o godzinie 6·07 rano, zachód słońca o godz. 5·05 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 6 stopni Cel.

— **Z Uniwersytetu.** P. Gwido Pokorny, rodem z Tarnowa, otrzymał w Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Sprawy miejskie.** Prezydyum miejskie, spełniające funkcye przysługujące Radzie miasta, powzięło na posiedzeniach, odbytych w dniach 25 i 26 b. m. następujące uchwały: uchwaliło projekt pragmatyki służbowej dla personalu miejskich zakładów elektrycznych; zamianowało Romana Baczyńskiego koncypistą magistratu w X. klasie rangi; udzieliło Pałacu wi sztuki na wystawę pamiątek z r. 1863 na czas do końca października 1913; przeznaczyło 1500 kor. na potrzebne adaptacye w tym pałacu i uchwaliło 10.000 kor. subwencyi na cele tej wystawy; uchwaliło subwencye: zawodowej szkole szynkarskiej 500 kor., przytulisku sierót pod wezwaniem św. Józefa 360 kor., Towarzystwu „Rodzina“ 100 kor.; nadało stypendya po 240 kor. uczniom szkoły przemysłowej: Pawłowi Stellerowi, Kazimierzowi Kocielskiemu, Janowi Luchowcowi, Janowi Mazurkiewiczowi i Józefowi Sajanowi; dla zachowania topografii miasta i historycznej grupy sharmonizowanej przez kościół św. Mikołaja i plebanię obok Uniwersytetu, uchwalono postawić linię regulacyjną dla przyszłego Uniwersytetu na linii dzisiejszej; uchwalono dokonać naprawy sklepienia Pełtwi pod placem Gołuchowskich i naprawy kanałów w ulicy Furmańskiej i na placu Krakowskim; zatwierdzono plan działu parceli m. 232 należącej do św. Łazarza: zezwolono tej fundacyi na utworzenie od ul. św. Łazarza do ul. Chodorowskiej nowej ulicy, 13 metrów szerokości i postanowiono zwrócić się do Namiestnictwa o pozwolenie na sprzedaż powstałych skutkiem powyższego działu parcel: zezwolono Ludwice Białobrzeskiej i Annie Szporowej na otwarcie ślepej ulicy od ul. Domagaliczów ku ul. Sakramentek; zatwierdzono plany budowy 3-piątrowego domu Józefa Frankla przy ul. Leona Sapiehy 69; ustalono szerokość ulicy Bilińskich przy realności Jakóba Grabowskiego i uchwalono dokonać zamiany gruntów dla uregulowania tej ulicy; udzielono Izraelowi Kesslerowi konsensu na budowę 3-piątrowego domu przy ul. bocznej Szeptyckich a za prawo frontu w stronę cmentarza grodeckiego wymierzono należytość 1150 kor.; uchwalono udzielić bezpłatnie Politechnice z miejskiej szkółki lasowej drzewek rozmaitego rodzaju dla użytku katedry botaniki, a z lasów miejskich 1000 sztuk drzewek grabowych i innych na zalesienie ogrodu przed gmachem Politechniki; uchwalono urządzić nową szkółkę drzewną w Bryńcach zagórnych kosztem 250 koron; uchwalono zaprowadzić w szkole imienia Staszica w dwóch klasach oświetlenie gazowe kosztem 800 koron; przyjęto do wiadomości sprawozdanie i zamknięcie rachunków miejskiej sprzedaży mleka za rok 1912 i uchwalono wyrazić uznanie zarządowi tej sprzedaży; przyjęto do wiadomości rachunki: Jana Maciulskiego z zarządu realności miejskiej ul. Grodecka 19 za III. i IV. kwartał 1912: Romana Baczyńskiego z zarządu realności miejskiej plac Gołuchowskich 9 za III. i IV. kwartał 1912 i dr. Norberta Michalewicza z zarządu realności miejskiej ul. Zielona 7 za III. i IV. kwartał 1912.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 1 marca, prof. Uniw. dr. M. Ernst: „Dlaczego słońce grzeje?“ Zakład fizyczny Uniw., ul. Długosza 8. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, 2 b. m., Bolechów: L. Werschler „O arcydziełach rzeźby greckiej“. — Brody: M. Landau „Dramat przyszłości“. — Brzeżany: W. Rylski „Rok 1863“ Cz. II. — Czortków: M. Piątkowski „Stara i nowa Japonia“. — Delatyn: „Co każdy człowiek powinien wiedzieć o gruźlicy“. — Drohobycz: J. Braszka „Kobieta w powieści polskiej po r. 1863“. — Horodenka: G. Krzyżanowski „Cywilizacya peruwiańska“. — Jarosław: K. Missona „Nasz język i życie“. — Kałusz: dr. J. Krassowski „O powstaniu świątów“. — Kołomyja: dr. J, Chania „Co każdy człowiek powinien wiedzieć o gruźlicy. — Komarno: R. Wacek „Serbia i Czarnogóra“. — Lisko: J. Zachara „Rok 1863“. — Lubaczów: dr. K. Ciesielski „O powstawaniu źródeł mineralnych. — Mościska: J. Bandrowski „Przyrodolecznictwo“. — Przemyśl: dr. J. Filimowski „Co każdy człowiek powinien wiedzieć o gruźlicy?“ — Przemyślany: dr. J. Mazanek „Przyrodolecznictwo“. — Sądowa Wisznia: A. Cehak „Rok 1863“. — Skole: P. Witwicki „Rok 1863“. — Sokal: dr. E. Wajgiel: „Hygiena życia codziennego“. — Stanisławów: Z. Gerstman „Wpływ r. 1863 na literaturę polską“. — Stryj: H. Grazela „H. Kołłątaj“. — Śniatyn: J. Turski „O pedologii“. — Tłumacz: S. Kotowicz „A. Grottger“. — Tarnopol: dr. J. Siemiradzki „Zwierzęta ogniowe“. — Trembowla: W. Kisielewski „Olej skalny i węgiel kamienny“. — Złoczów: E. Horwarth „Ks. J. Poniatowski“. — Żółkiew: M. Spulnicki „Rok 1863“.

— **W sprawie nauki języka polskiego** odbyło w tym miesiącu Koło lwowskie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych dwa posiedzenia. Na podstawie referatu prof. Skoczylasa i Pochmarskiego omawiano naukę literatury polskiej w klasach wyższych naszych szkół średnich. O zainteresowaniu, jakie te referaty wywołały, świadczy znaczna liczba obecnych na obydwu posiedzeniach. Baczną uwagę na tę sprawę zwróciła również Rada szkolna krajowa, gdyż w drugiem posiedzeniu wziął udział Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski, oraz inspektor krajowy Majchrowicz. Ożywiona dyskusya, w której uczestniczyli najwybitniejsi nauczyciele języka polskiego, z powodu braku czasu nie została ukończona. Odłożono ją do trzeciego posiedzenia, poświęconego tej ważnej sprawie, które odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca b. r. o godzinie 7 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu. Na porządku dziennym: 1. Dyskusya nad referatami prof. Skoczylasa i Pochmarskiego. 2. Referat prof. Vrtela p. t. Kółka literackie i wydawnictwa autorów polskich dla młodzieży.

Ostatni ten odczyt w sprawie nauki języka polskiego zgromadzi niezawodnie ogół nauczycielstwa lwowskiego szkół średnich, gdyż zagadnienia, będące przedmiotem referatów, sięgają głęboko w ustrój naszej szkoły i wychowania naszej młodzieży i interesują dlatego wszystkich nauczycieli, nietylko polonistów.

— **Galicyjska Izba inżynierska.** Usilne starania techników cywilnych o utworzenie na wzór Izb adwokackich autorytatywnych Izb inżynierskich, zostały wreszcie uwieńczone pomyślnym skutkiem. Celem Izby będzie zastępstwo rząd. upow. techników cywilnych i inżynierów górniczych, popieranie interesów i strzeżenie godności zawodowej. Dla Galicyi ustanowiono jedną Izbę z siedzibą we Lwowie, do której muszą należeć wszyscy technicy cywilni, mający siedzibę urzędową w kraju. Obecnie istniejąca Izba inżynierska rozwiąże się. W tym celu zostanie na dzień 5 kwietnia b. r. zwołane walne zgromadzenie tegoż towarzystwa, któremu przedłożony zostanie do uchwały wniosek o rozwiązanie i przeznaczenie pozostałych funduszów. Następnego zaś dnia w niedzielę 6 kwietnia b. r. o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Towarzystwa politechnicznego, we Lwowie, ul. Zimorowicza 9, pierwsze walne zgromadzenie autorytatywnej galicyjskiej Izby inżynierskiej, którego porządek dzienny będzie między innymi zawierał uchwalenie regulaminów, wybór wydziału i uchwalenie taryfy.

— **Nadanie koncesyi na aptekę.** C. k. Namiestnictwo nadało prawomocnie magistrowi farmacyi, Herszowi Rosenzweigowi, koncesyę na samoistne prowadzenie apteki publicznej w Złoczowie, kupionej od spadkobierców aptekarza, magistra farmacyi Maryana Zahradnika.

— **Raut na kolonię rymanowską,** który odbył się wczoraj w pięknie udekorowanych salach Kasyna miejskiego, zgromadził bardzo wiele publiczności. Śpiew p. Korolewicz-Waydowej, grę na fortepianie p. Ottawowej, deklamacyę p. Trapszo i p. Chmielińskiego, oraz produkcye kółka mandolinistów „Trubadur“ oklaskiwano gorąco. Loterya dzieł sztuki cieszyła się ogromnem powodzeniem, a wygrane stanowić będą dla uczestników piękną pamiątkę z tego sympatycznego rautu.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członka Rady powiatowej w Grybowie z grupy gmin wiejskich, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 9 kwietnia b. r., tudzież wybór uzupełniający jednego członka tejże Rady z grupy gmin miejskich na dzień 10 kwietnia b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom Starostwo.

— **Wieczór recytajny.** P. Lorenz Scherlag, znany tłumacz i poeta, odczyta jutro, t. j. 1 marca w sali przy ulicy Skarbkowskiej swe utwory. Początek o godz. 7·30 wieczorem.

— **W Czytelni katolickiej** przy ulicy Piekarskiej 28 I. piętro odbędzie się dnia 3 marca b. r. pogadanka na temat „Kwestya żydowska“, którą zagai dr. Maksymilian Thullie.

Początek o g. 7·30 wieczorem. — Wstęp wolny, goście mile widziani.

— **Pogrzeb ś. p. Seweryna Kniaziołuckiego.** Przy nadzwyczaj licznym udziale gości żałobnych odbył się wczoraj po południu w Wiedniu pogrzeb b. szefa sekcyi i b. kierownika Ministerstwa skarbu ś. p. dr. Seweryna Kniaziołuckiego. Kondukt żałobny prowadził ks. Kukliński, zwłoki pokropiono w kościele polskim, gdzie zjawili się: Wspólny P. Minister skarbu dr. Biliński, P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh, PP. Ministrowie Zaleski i Forster, były Prezes gabinetu bar. Beck, Wielki Mistrz Ceremonii hr. Chołoniewski, b. minister dr. Korytowski i wielu wysokich urzędników. Zwłoki złożono na wieczny spoczynek na cmentarzu centralnym.

— **Sala „Teatru Małego“,** którego otwarcie nastąpi w sobotę, 1 marca, mieści się w realności p. Horszowskiego przy ul. Ossolińskich 10. Sama sala — dzieło pędzla pp. Wygrzywalskiego i Balka, jest trzymana w tonie purpurowo-złoto-czarnym. — Duża osobno zbudowana scena, wedle wskazówek dyr. Krzyżanowskiego i planów architekta Brochwicz-Lewińskiego, urządzeniem swojem zrywa z dotychczasowym szablonem i pod względem inscenizacyjnym będzie oczywiście poważnym krokiem naprzód w kierunku reformatorskim. — Oświetlenia całej sali dostarcza olbrzymi żyrandol. — Specyalne efekta świetlne dekoracyi sali przeznaczone są na koniec przedstawień dla dzieci, które żegnać będą płonące maki i chryzantemy, biegnące dokoła olbrzymich luster. Sala obliczona na 300 osób w krzesłach partorowych i umieszczonych nieco wyżej 8 lożach, tudzież na balkonie. Specyalnością całego budynku jest doskonale przeprowadzone centralne ogrzewanie wedle najnowszego systemu, które od klatki schodowej począwszy we wszystkich ubikacyach równocześnie daje tę samą temperaturę.

— **XI. Koło T. S. L. im. A. Mickiewicza we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, dnia 1 marca b. r. o godzinie 7 wieczorem w sali szkoły M. Magdaleny (przy ul. Leona Sapiehy).

— **Towarzystwo „Ziemia polska“.** Wczoraj odbyło się w Krakowie zebranie członków Tow. „Ziemia polska“ pod przewodnictwem dr. Caro. Celem Tow. jest ochrona ziemi polskiej przed obcymi żywiołami, kolonizowanie kresów robotnikiem i włościaninem polskim. Mowcy podnosili potrzebę zajęcia się szerokich warstw społeczeństwa zadaniami Towarzystwa, oraz podkreślali konieczność systematycznego kolonizowania: robotnikiem, wychodźcą i włościaninem polskim kresów zachodnich i wschodnich. Przedewszystkiem zwrócić należy uwagę na uprzemysłowione już Zagłębie krakowskie, które ma świetną przyszłość.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej parę rękawiczek, cwikier, zarękawek i parasol; w ul. Pańskiej gotówkę 159 koron 14 hal.; w innych punktach miasta książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności nr. 157.224 na nazwisko Antoniego Werbisiewicza, opiewającą na kwotę 300 koron; pulares z kwotą przeszło 25 koron i pulares z kwotą 2 koron 10 hal.

△ **Wydalił się z domu** przed dwoma dniami 7 letni synek Maryi Prosołowicz, zamieszkałej przy ul. Sykstuskiej l. 43 i więcej nie wrócił.

△ **Spłoszone konie.** Wczoraj wieczorem pozostawione bez nadzoru wraz z wozem konie włościanina Biłka spłoszyły się w ul. Łyczakowskiej i pędząc w stronę ulicy św. Antoniego, wpadły na mur, okalający ogród plebanii św. Antoniego. Jeden z koni skaleczył się w bok, przednia część wozu została strzaskana.

△ **Napad.** W ulicy Alembeków napadł wczoraj na fryzyera W. Grüblera niejaki Rettig Szoja i pchnął go nożem w nogę. Rannego opatrzyło Pogotowie ratunkowe, Szoję aresztowano.

(△) **Ogromny kawał gzymsu** oderwał się dziś rano z trzeciego piętra budynku „Grand Hotelu“ i spadając utrącił kamiennym karyatydom, podtrzymującym balkon I. piętra, ramiona. Kawały gzymsu i kamienia spadły na chodnik, nie raniąc na szczęście nikogo.

(△) **Zgubiono:** książeczkę kasową Zakładu kredytowego, własność Izaka Ziffa, opiewającą na kwotę 9899 kor. 46 hal.; książeczkę Banku krajowego opiewającą na kwotę 1000 koron, oraz pulares, zawierające pieniądze i dwa kolczyki.

(△) **Ogień piwniczny** wybuchł wczoraj w realności przy ul. Zimorowicza l. 10. Ogień ugasili sami domownicy przed przybyciem straży pożarnej.

(△) **Zbłąkany chłopiec.** Sprowadzono wczoraj na policyę kilkuletniego chłopca, który błąkał się w ul. Karola Ludwika i nie umiał podać nazwiska swoich rodziców. Oddano go w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

(△) **Zbiegł z koszar** szeregowiec 80 pp. Tadeusz Pryszczewski.

(△) **Pod wóz tramwayowy** upadła wczoraj na pl. Krakowskim Pazia Reńska. Dzięki temu, że motorowy wstrzymał wóz natychmiast, skończyło się na nieznacznych obrażeniach. Reńską opatrzył lekarz, poczem przeniesiono ją do krewnych, mieszkających w pobliżu miejsca wypadku.

(△) **Bójka przy licytacyi.** Ta sama szajka spekulantów, która we środę pobiła dwóch ludzi w czasie licytacyi, urządziła wczoraj znowu awanturę w czasie licytacyi przy ul. Krakowskiej w sklepie Maryi Rozy. Domagali się opłaty, grożąc udaremnieniem i pobiciem agentom firm wiedeńskich, interesowanym w tej licytacyi. Musiano wezwać pomocy policyi. Nazwiska awanturników są znane, będą więc pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

(△) **Złośliwa siostra.** Karol Lewandowski ślusarz, udał się dziś rano do swej siostry Zofii Lewandowskiej, służącej przy ulicy Kurkowej i upomniał się u niej o zwrot książeczki galicyjskiej Kasy oszczędności którą mu zabrała. W odpowiedzi na to siostra wylała mu na twarz witryol. Ciężko poparzonego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

(△) **Wojowniczy stróż.** Dziś przed południem doniósł tutejszej policyi Michał Liśniewicz, zamieszkały przy ulicy Bilińskich l. 8, że stróż tego domu Mateusz Liss, uzbrojony w siekierę, wpadł w nocy do jego mieszkania w towarzystwie dwóch synów. Liśniewicz wśród pogróżek i obelg, rzucanych przez napastników, umknął z mieszkania i skrył się u sąsiadów. Wówczas napastnicy poczęli siekierą mieszkanie i wybili szyby w oknach. Wreszcie wyjęli drzwi prowadzące do mieszkania i zanieśli je na strych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie, Leon Jagosiński, mechanik, w 63 r. życia;

w Zbarażu, Michalina z Maksymowiczów Korosteńska, matka redaktora *Dźwigni*, w 75 roku życia;

w Drežnie, w 78 r. życia znany kompozytor Feliks Draeseke. W ostatnich czasach wykonano w Dreźnie i Berlinie wielkie jego oratoryum. Najbardziej znaną z jego kompozycyj jest „Tragiczna symfonia“. Zmarły był przyjacielem Ryszarda Wagnera, który cenił wysoko jego talent;

w Cannes, znakomity historyk, sekretarz wieczysty (*secrétaire perpétuel*) Akademii francuskiej, Paweł Tureau-Dangin. Wśród licznych dzieł Thureau-Dangina wymienić należy „Historyę monarchii lipcowej“, wyszczególnioną przez Akademię francuską nagrodą Gobert i wydaną w latach 1896—1906 „Historyę odrodzenia się katolicyzmu w Anglii“, w której autor zajmuje się potężną ekspanzyą katolicyzmu w Anglii XIX. stulecia;

w Wielkiej Mukszy pod Kamieńcem Podolskim, Zygmunt Leśniewicz, właściciel dóbr ziemskich, znany w szerokich kołach ziemianin i działacz społeczny, doskonały administrator odziedziczonego po rodzicach majątku, który zapobiegliwością i pracą znacznie powiększył. Cieszył się powszechnym szacunkiem i sympatyą, a odwiedzając często Lwów, posiadał i tutaj liczne grono znajomych, którzy wiadomość o zgonie pożyteczne o i zacnego człowieka przyjmą z niekłamanym żalem.

w Mikołajowie nad Dniestrem, Zygmunt Ziembowicz, naczelnik poczty;

w Opawie, Emil Wiśniewski, pułkownik żandarmeryi.

— **Wybory do Rady miasta Czerniowiec.** Onegdaj odbyły się uzupełniające wybory do czerniowieckiej Rady miejskiej z III. koła. Po zaciętej walce zostali wybrani: polski kandydat dr. Kwiatkowski, Niemiec Edmund Leo i żydzi J. Boehner i B. Fleminger.

Wybór dr. Kwiatkowskiego powitała polonia czerniowiecka z wielkiem zadowoleniem.

— **Sprawa ks. Biskupa Ruszkiewicza.** Czytamy w *Słowie warsz.:* „Przed kilku tygodniami pisma warszawskie, na podstawie informacyj gazet petersburskich, przyniosły wiadomość, że sprawa ks. biskupa Ruszkiewicza i współoskarżonych członków sądu arcybiskupiego za unieważnienie ślubu małżeńskiego, danego przez duchownego maryawickiego — została umorzona. Ponieważ nie znaleźliśmy potwierdzenia tej informacyi u źródeł właściwych, więc jej też nie podawaliśmy. Obecnie dowia-

dujemy się, że wiadomość o umorzeniu sprawy była bezpodstawna. Sprawa jest w biegu normalnym. Od wyroku Izby sądowej warszawskiej wniesiona została apelacya do senatu, gdzie w tych dniach odbędzie się rozprawa. Oskarżonych bronić będą: znany obrońca petersburski mecenas Olszamowski i mecenas Chrystowski, którzy w tej sprawie występowali z obroną przed warszawską Izbą sądową".

— Znowu znaczniejszy zapis na cele publiczne. Zmarła wWarszawie dnia 9 b. m. ś. p. Marya z Kołobrzegów-Kolberg Jasińska, wdowa po chirurgu Romanie Jasińskim, poczyniła szereg zapisów na cele publiczne, mianowicie: 10.000 rubli na fundusz żelazny sanatoryum dla piersiowo chorych w Rudce, 5000 rubli jako fundusz żelazny na kolonie letnie dla dzieci, 5000 rubli na salę zajęć księdza Siemca przy ul. Lipowej, 1000 rubli na zakład „Sierocin", 1000 rubli na gminę ewangelicko-augsburską.

— Echa pożaru na okręcie. Z Tryestu donoszą, że całą noc trwało gaszenie pożaru na okręcie „Georgia", który przeholowano do nowego portu. Ciągle jeszcze unoszą się kłęby dymu i pary, ponieważ do wnętrza okrętu wprowadzono 12 wężami mnóstwo wody. Szkoda wynosi milion koron. Naprawa statku potrwa kilka miesięcy.

— Restauracya zamku wileńskiego. Komisya archeologiczna m. Wilna zdecydowała ostatecznie rozpocząć w r. b. pierwszą seryę robót restauracyjnych na Górze Zamkowej; powierzono ją budowniczemu p. Sewerynowi Houwalttowi. Na rok bieżący wyasygnowano 3760 rubli na restauracyę cokółu i pierwszego piętra baszty na Górze Zamkowej.

— Dobry „interes". Z Wilna donoszą, że intendentura tamtejsza, aby poprzeć organizacyę Puryszkiewicza, „Związek Michała Archanioła", oddała mu dostawę bluz dla wojska. Obecnie przyszło bluzy odbierać, okazało się, jednak że ze 125 bluz. uszytych na próbę, zaledwie 5 można było przyjąć; resztę odrzucono. Zamówienie obejmowało 15.000. Stwierdzono przytem, że Związek, biorąc za uszycie bluzy po 11 kopiejek od sztuki, płacił wyzyskiwanym przez siebie robotnicom ledwie 5 kopiejek.

Kronika prowincyonalna.

§ Burmistrzem m. Drohobycza wybrany został ponownie p. Rajmund Jarosz.

§ „Rodzina" w Gródku Jagiellońskim odbędzie doroczne, walne zgromadzenie w niedzielę, 2 marca b. r., o godzinie 4 po południu w sali „Gwiazdy".

§ Rada powiatowa chrzanowska z okazyi zrezygnowania Antoniego hr. Wodzickiego uchwaliła ufundować po wieczne czasy 4 stypendya po 250 koron rocznie dla ubogiej młodzieży narodowości polskiej, pochodzącej z powiatu chrzanowskiego. Stypendya nosić będą imię Antoniego Wodzickiego, a rozdawnictwo ich przysługiwać będzie dożywotnio uczczonemu, następnie zaś wydziałowi Rady pow. w Chrzanowie.

Kronika zagraniczna.

* W oblężonem Skutari. *Misye Katolickie* podają następujące informacye: „Ze Skutari udało się pewnemu Albańczykowi przedostać w połowie lutego przez wojska Czarnogórców i Serbów i przewieść list, z którego wiadomościami możemy podzielić się z naszymi czytelnikami. Okazuje się najpierw, że od trzech miesięcy oblężeni odcięci są zupełnie od świata. Żadnej gazety, listu, telegramu nie otrzymali. „Pomimo oblężenia i spadających kartaczy, nauki w seminaryum duchownem i w kolegium św. Franciszka Ksawerego, przeznaczonem dla świeckich Albańczyków, odbywają się regularnie pod kierunkiem OO. Jezuitów prowincyi weneckiej. Dzięki roztropnemu zarządowi, artykułów spożywczych dotychczas i jeszcze na pewien czas, nie zabraknie seminarzystom albańskim i innych wychowankom jezuickim, pomimo, że do ostatnich czasów rozdzielano między najbiedniejszych mieszkańców miasta Skutari codziennie zupę ciepłą, kawałki chleba i drobną jałmużnę. Obecnie wszyscy zmniejszają swe skromne porcye, ażeby módz dzielić się z jeszcze głodniejszymi, bo już nie starczy na inną jałmużnę. Na ulicach nieraz toczą się bójki o kawałek chleba. Powszechnie brak materyałów do palenia w piecach kuchennych i nafty do oświetlenia...." Dalszych szczegółów roztropność nakazuje nie ogłaszać, ażeby nie zaszkodzić oblężonym. Z innego listu, pisanego z Albanii przez osobę zupełnie wiarygodną, dowiadujemy się, że „Serbowie wymordowali zupełnie niewinnych ofiar około 30.000. Tak n. p. plemię (Klan) Luma, składające się z 27 wiosek i 12 tysięcy mieszkańców, tak zostało zupełnie zniszczone, jakby go wcale nie było. Mieszkańcy zostali wymordowani, domy dynamitem rozsadzone, cały dobytek zrabowany, a czego Serbowie nie mogli zabrać z sobą — spalili. Niewiasty, dziewice w oczach ich ojców i braci gwałcono, a następnie mordowano; nie mało z nich żywcem spalono; chorych wyciągano ze szpitali i topiono w rzece Wardar. Z 4000 mieszkańców Werisovic — żyje tylko 4 lub 5 osób...." Wobec tego — zaznaczają *Misye Katolickie* — że autor niniejszego listu znajduje się na terenie okupowanym przez Serbów i tutaj roztropność nakazuje nie podania jego nazwiska, ani miejscowości, z której pisze".

* Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe. Przed miesiącem wypuszczono w Rossyi z powodu jubileuszu domu Romanowych nowe marki pocztowe z wizerunkami carów z tej dynastyi. Nie była to bynajmniej nowość: od szeregu lat są w użyciu tego rodzaju znaczki w naszej Monarchii oraz innych państwach i nigdzie nie wywołały protestów. Inaczej w Rossyi. Tam urząd poczt otrzymał szereg protestów od organizacyj prawicowych, wskazujących na nieprzyzwoitość przybijania pieczęci pocztowych na wizerunkach carów. Równocześnie synod otrzymał kilkadziesiąt referatów od duchownych dyecezyalnych, którzy oświadczają, że duchowieństwo i lud są bardzo niezadowoleni z marek, wyobrażających portrety carów i proszą o ich wycofanie, gdyż marki te podkopują szacunek dla caratu. Synod postanowił zatem zwrócić się do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o wycofanie tych marek. I — rzecz nieprawdopodobna — rząd wstrzymał sprzedaż nowych marek, a Rada ministrów ma zadecydować, czy nie należy zniszczyć całej emisyi tych marek. Od kilku dni istotnie figurują na przesyłkach z Rossyi pochodzących marki pocztowe dawne z orzełkami, a jeśli rząd rossyjski wycofa marki jubileuszowe, zdobędą filateliści nowe unikaty, które na giełdzie marek uzyskają niebawem kurs wysoki.

* Sensacyjna sprawa szpiegowska. Od pewnego czasu Zurych, jak donoszą tamtejsze dzienniki, zajmuje się wielce sensacyjną sprawą szpiegowską. Mianowicie od 6 miesięcy mieszka tam baron Tiliński (?) z Mozyru, w gubernii mińskiej i opowiada, że jest w posiadaniu skryptów dłużnych rządu japońskiego na sumę 138 milionów jenów, to znaczy około 280 milionów koron. Dług ów powstał w ten sposób, że trzej wyżsi oficerowie rossyjscy w roku 1904 wydali rządowi japońskiemu plany twierdz nad Oceanem Spokojnym, pomiędzy niemi także plany Portu Artura z ważnymi rozkazami. Rząd japoński w zamian za to wystawił trzy weksle po 46 milionów jenów, płatne w Tokio dnia 22 marca 1915 roku. Osobny kontrakt zawiera ostrzeżenie, że weksle nie mogą być ani lombardowane, ani oddawane w depozyt. Dalej owi trzej oficerowie zobowiązali się Japonii dostarczać dalszych wiadomości aż do dnia zapadłości weksli. Na wypadek gdyby Japonia przed rokiem 1915 zawikłała się w wojnę, w takim razie dług byłby zapłacony jedynie na wypadek zwycięskiego zakończenia wojny. Wreszcie następuje najdziwniejsza klauzula, że kontrakt staje się nieważny, gdyby o nim dostały się wiadomości do ogółu. Tyliński do spółki z pewnym Hanowerczykiem nazwiskiem Schwemke v. Halm i bakierem zurychskim niewymienionego nazwiska, usiłuje otrzymać pieniądze na poczet owych weksli. Niektóre banki zgodziły się na danie zaliczek, ale pod warunkiem, że Tyliński przedłoży im oryginalne dokumenty, na co on nie chce się zgodzić. Tylko w Zurychu ofiarowano mu na nie widziane około 100.000 franków na czterokrotnie większe weksle.

Dowiedziawszy się o tem, ambasada japońska w Wiedniu zarządziła za pośrednictwem konsulatu w Zurychu śledztwo. Konsul oświadczył, że dla braku bliższych szczegółów nie może wydać sądu o autentyczności owych dokumentów. Sprawą tą zajęła się równie ambasada rossyjska w Berlinie. Wiadomość o śledztwie wytoczonem przez ambasadę japońską w Wiedniu potwierdza *N. Wiener Tageblatt*, dodając, że ambasada pretensye Tilińskiego uważa za oszustwo.

* Po ekspedycyi Scotta. Tragicznym losem ekspedycyi do bieguna południowego kapitana Scotta żywo przejęła się opinia angielska. W parlamencie zwrócono uwagę na braki organizacyi w wyprawie, które stały się właściwym powodem katastrofy. Dzienniki domagają się, by na przyszłość finansowaniem tego rodzaju ekspedycyi zajmowało się państwo. Dla uczczenia pamięci kapitana Scotta odbyło się w katedrze św. Pawła uroczyste nabożeństwo żałobne, w którem uczestniczył król Jerzy V. *Daily Express* podał projekt uczczenia Scotta i jego towarzyszy pomnikiem, który ma być wzniesiony na jednym z placów Londynu. Dziennik ten proponuje, by wykonanie pomnika powierzyć wdowie, która jest zdolną rzeźbiarką i uczenicą Rodina. Na czele komitetu stanął lord-major Londynu. Podobno dotąd zebrano znaczne kwoty na fundusz zapomogowy. Z Christchurch w Nowej Zelandyi nadeszła wiadomość: Okręt „Terranova" przywiózł wszystkie rękopisy kapitana Scotta, oraz książki z jego biblioteki. Scott prowadził swój dziennik do dnia 24 marca. Przestrzeń, którą przebył kapitan Scott w swej ostatniej wyprawie, wynosi 1842 mil angielskich.

Tuczenie ślimaków morskich. Francya więcej, niż inne kraje nadmorskie, spożywa zwierząt morskich rozmaitego rodzaju, mianowicie wszelakich małż czyli musszli i ślimaków. Między innemi ludność francuska i to nie tylko mieszkająca nad morzem, ale i przebywającą w głębi kraju żywi się chętnie ślimakami nadbrzeżnymi (*bigorneaux*), które tak są poszukiwane, iż jeżeli połów na brzegach francuskich nie wystarcza na konsumcyę, to się je sprowadza z Anglii i Hiszpanii. Otóż by z jednej strony sprostać konsumcyi, z drugiej mieć lepszy towar, a zatem i cenniejszy, wpadnięto na pomysł zbudowania zakładów do przechowywania i tuczenia wymienionych ślimaków morskich. Pomysł okazał się praktycznym i powstały w kantonie Le Croisic w departamencie St. Nazaire osobne zakłady tuczenia ślimaków morskich, mające 2 i pół hektara powierzchni i produkujące rocznie na sprzedaż 50.000 kilogramów ślimaków.

Urządzenie takich zakładów jest bardzo proste. W sadzawce o brzegach wyłożonych deskami, głębokości 40 cm. i połączonej śluzami ze zbiornikiem wody, mającym bezpośrednią komunikacyę z morzem osadza się szeregami deski mające po 60 cm. długości, a 15 cm. szerokości tak, by między szeregami mógł wygodnie przejść człowiek dorosły. Przypływ i odpływ morza wystarczają doskonale do utrzymania wody w świeżości. Otóż do tej sadzawki wpuszcza się ślimaki sprowadzone z workach, a ponieważ na deskach rosną bardzo bujnie wodorosty morskie, przeto ślimaki znajdują w nich odpowiednie pożywienie i prędko przybierają na wadze, po 18 zaś miesiącach dochodzą do pożądanej wielkości. Wtedy przystępuje się do ich zebrania w ten sposób, że robotnik wchodzi do sadzawki i pewnym rodzajem kielni drewnianej zeskrobuje z desek ślimaki do kosza.

Ponieważ 100 kilogramów ślimaków sprowadzonych kosztuje 20 do 35 franków, za równą zaś wagę utuczonych bierze się po 35 do 50 franków, przeto w obec przybrania znacznego ślimaków na wadze robi się bardzo dobry interes, tuczenie zaś ślimaków nie wymaga bynajmniej znacznych kosztów, jak widać z powyższego opisu.

Wiedeń, 25 lutego.

(„Naschmarkt").

O kilkaset kroków od gmachu Opery Nadwornej zastanowi turystę las nieprzeliczonych ogromnych parasoli. To „Naschmarkt" — targowisko artykułów spożywczych. A te parasole służą do tego celu, aby przeróżne „Standl" i właścicielki chronić tak przed promieniami słonecznymi, jak i deszczem. Pod owymi płótnianymi dachami nie znajdziesz skarbów indyjskich nabobów, ale jarzyny i owoce. Dla malarzy rozmaitych „Stilleben" tematy na „Naschmarktcie" znajdą się przepyszne, gospodyni zaś znajdzie tam wszystkie tony i motywy do gastronomicznej symfonii.

Z pośród potężnych koszów z szpinakiem, kapustą i sałatą, wygląda żółto-złota rzepa, kosze z kapuścianemi główkami urozmaica kapusta czerwona, przy kapuście marchew, w najbliższem sąsiedztwie z cebulą, czosnykiem i fasolką strączkową. Program jarzyn nowego koncertu często się zmienia, zależny przecież od pór roku. Nie każdego miesiąca znajdziesz przepyszne melony czy młode kartofelki. Nad takiem „Standl" króluje jego właścicielka spoglądająca z dumą na rozłożone u jej stóp bogactwa.

Przekupki wiedeńskie są wesołe, otyłe i gadatliwe, a przedewszystkiem ogromnie pracowite. Noc jeszcze i mrok wypełnia ulice, a ze wszech stron ku „Naschmarktowi" ciągną obładowane wozy, na „kozłach" których kiwają się półśpiące, poowijane w chusty postacie kobiece. Owe niewiasty to funkcyonaryuszki intendentury wiedeńskiego żołądka, przed świtem jeszcze — kiedy zmęczone miasto pogrążone we śnie — już czynne i do poranka w względnem milczeniu troskające się o żołądkowe tęsknoty Wiedeńczyków. Nad dawnym brzegiem Wiedenki i wzdłuż „Wienstrasse" zatrzymał się długi rząd chłopskich wozów — dziesiątki i setki rąk pracują nad ich wyładowaniem. Ale zanim je jeszcze wyładowano, zanim jarzyny i owoce poukładano na stanowiskach, pojawia się na widowni mnogo wózeczków ciągnionych przez wielkie, łagodne psy. „Grajzlernicy" zjeżdżają się po towar i wykupują połowę zwiezionych do miasta zapasów zanim na „Naschmarktcie" pojawią się kucharki, uzbrojone w kosze, a wreszcie same panie domu z ceratowymi „workami" zdążające na kupno.

Około siódmej rano już gwarno na „Naschmarktcie". Panie i kucharki czynią zakupna gwarząc z przekupkami, chętnemi do rozmowy i interesującemi się losem i przygodami „wnętrz" mieszczańskich.

„Grejzlernicy" kupują towar *en gros* i w wózki wsypują, „damy z Naschmarktu" masy jarzyn i owoców, nieco drobiu, ryb, dziczyzny i wszystkich innych „surowych smakołyków". Jest na „Naschmarktcie" i sporo ław rzeźnickich, „stanowisk" masarskich, gdzie dostać można „gorące parówki". Prócz jabłek, gruszek i śliwek, znajdziesz tam i wschodnie owoce, jak figi, pomarańcze, migdały, rodzynki, wreszcie winogrona.

Część „Naschmarktu" zajmuje targ kwiatowy. Widać tam najrozmaitsze rośliny i kwiaty wazonikowe, od basylikum, rezedy i mirtu począwszy, aż do kamelij, a nawet palm, wytwornych fikusów, delikatnych azalij i pstrych tulipanów.

„Na Naschmarktcie" dostanie się nietylko artykułów spożywczych, lecz wszystko, czego dusza zapragnie. Portmonetki, zabawki dziecinne i podwiązki sąsiadują z kramem Serba, który sprzedaje miód turecki i kandyzowane owoce. W pobliżu „rozbił swój namiot" mąż z uczonymi ptakami, które dzióbkami wybierają drukowane na karteczkach wróżby i „szczęśliwe" numera loteryjne.

„Standle" tego targu znajdują się na tle olbrzymiego „Freihausu", jednego z najstarszych i największych domów w Wiedniu, który niedługo zostanie zdemolowany.

A „Naschmarkt"? Rada gminna wiedeńska zadecydowała jego opróżnienie. Targ będzie w krótkim czasie przeniesiony na inne miejsce.

I zniknie znów kawałek dawnego, dobrodusznego, a dobrego Wiednia. Zniknie z nakazu imperatywów współczesnej polityki komunalnej, dążącej celowo do zeuropeizowania i zmodernizowania dwumilionowej stolicy Państwa austryackiego.

K. B.

Notatki literacko-artystyczne.

Z biura koncertowego Józefa Laua donoszą nam, że program koncertu p. Francillo-Kauffmann i p. Józefa Schwarza uległ częściowo zmianie. Zamiast aryi z „Rigoletta" odśpiewa p. Józef Schwarz pieśń Hansa Sachsa z „Spiewaków Norymberskich", p. Francillo-Kauffmann aryę Zerbinetty z najnowszego dzieła Ryszarda Straussa „Ariadna na Naxos". Partyę tę kreowała p. Kauffman niedawno w Hamburgu i spotkała się z ogólnem uznaniem krytyki, jakoteż samego Ryszarda Straussa.

Drugi koncertant p. Józef Schwarz należy dzisiaj do najlepszych artystów Nadwornej opery wiedeńskiej.

Akompaniament objął znany z ostatniego koncertu gal. Tow. muzycznego p. Edward Steinberger. Koncert odbędzie się 3 marca w sali gal. Tow. muzycznego. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Polskiej.

Grono konserwatorów Galicyi wschodniej uchwaliło na swem posiedzeniu lutowem zaaprobować przedstawiony przez architektę prof. dr. Zubrzyckiego projekt rozszerzenia kościoła w Bóbrce, który w niczem nie zmienia wyglądu starej budowli, proponując jedynie przebicie ścian z jednej strony i połączenie jej w ten sposób z budynkiem nowym. Grono zastrzegło, aby znajdujące się po tej stronie galerye starego kościoła również były zachowane i aby fasadę nowej budowy ile możności uproszczono.

Na podstawie referatu architekta p. Mokłowskiego postanowiono poprzeć podanie gminy izraelickiej w Leszniowie o subwencye rządową i krajową na restauracyę tamtejszej renesansowej synagogi.

Wreszcie uchwalono zaprosić do stałego współpracownictwa w pracach grona profesorów Politechniki dr. Jana Sas Zubrzyckiego i Adolfa Szyszkę-Bohusza, oraz architekta T. Mokłowskiego.

Z teatru miejskiego donoszą: Na jutrzejsze popołudniowe przedstawienie, daną będzie niewystawiana od dłuższego czasu „Gwiazda Syberyi" L. hr. Starzeńskiego. Wieczorem po raz pierwszy w tym sezonie „Lohengrin" Wagnera, którego wznowienie obudziło ogólne zainteresowanie, ze względu na współudział takich znakomitych sił, jak pp. Korolewicz-Waydowa, Helena Oleska i Tadeusz Leliwa (Lohengrin).

W niedzielę po południu idzie po raz 9 z rzędu, ciesząca się trwałem powodzeniem sztuka patryotyczna J. Wiśniowskiego: „Leci liście z drzewa", a wieczorem po raz czwarty znakomita opera komiczna Offenbacha: „Życie paryskie".

W najbliższy poniedziałek, jako piąte przedstawienie z cyklu Molierowskiego, ukaże się po raz pierwszy na lwowskiej scenie, komedya Moliera „Szkoła mężów" (Ecole de maris), należąca do najlepszych dzieł wielkiego komedyopisarza, który przeprowadza w niej w zabawny sposób myśl, że „kobieta strzeżona, jest już wpół zdobyta". Razem ze „Szkołą mężów", graną będzie wyborna jednoaktówka „Zazdrosny małżonek" (Jalousie de Barbouille). W głównych rolach wystąpią pp. Barwińska, Trapszowa, Dobrzański, Feldman, Rasiński i inni. Obie sztuki, jak wszystkie dotychczasowe, będą grane w doskonałym przekładzie T. Żeleńskiego (Boya).

Na piątek przygotowuje się trzyaktowa sztuka Henryka Zbierzchowskiego pt.: „Kobieta bez twarzy", której premiera oczekiwana jest w kołach teatralnych z żywem zainteresowaniem. Sądząc z wrażenia na próbach tej sztuki, „Kobieta bez twarzy", ma zapewnione powodzenie. Abonamentu Nr. 30.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 28 lutego, po raz pierwszy „Błyskawice“, sztuka w 3 aktach Augusta Strindberga. Abonament Nr. 28. — W sobotę, dnia 1 marca, o godzinie 3 minut 30 po południu „Gwiazda Syberyi“, dramat Leopolda hr. Starzeńskiego. — W sobotę, 1 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Lohengrin“, opera R. Wagnera, gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Tadeusza Leliwy. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 3·30 po południu „Leci liście z drzewa“, napisał Józef Wiśniowski. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 7·30 wieczorem „Życie paryskie“, opera komiczna J. Offenbacha. — W poniedziałek, 3 marca, piąte przedstawienie z cyklu utworów Moliera, po raz pierwszy „Szkoła mężów“, komedya w 3 aktach Moliera, przekład T. Żeleńskiego. Rozpocznie po raz pierwszy „Zazdrosny małżonek“ komedya w 1 akcie Moliera, przekład T. Żeleńkiego. Abonament Nr. 29. — We wtorek, 4 marca, „Pajace“, opera Leoncavalla, „Flet zaczarowany“, balet w 1 akcie, z muzyką B. Czechowskiego, „Tajemnica Zuzanny“, opera Wolfa Ferrariego, gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Leliwy. — W środę, 5 marca, „Taniec czynowników“, komedya L. Birinskiego. — We czwartek, 6 marca, o godz. 3·30 po południu na dochód kraj. Tow. opieki nad opuszczonemi dziećmi „Miód kasztelański“, komedya w 3 aktach J. I. Kraszewskiego. — We czwartek, 6 marca, o godzinie 7·30 wieczorem. „Życie paryskie“, opera komiczna J. Offenbacha. — Piątek, 7 marca, po raz pierwszy, (nowość) „Kobieta bez twarzy“, sztuka w 3 aktach napisał Henryk Zbierzchowski. Abonament Nr. 30.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 1 marca, „Szkoła mężów“, komedya, „Pocieszne wykwintnisie“, komedya. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 3·30 po południu „Dyabeł i karczmarka“, komedya. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 7·30 wieczorem, „Pocieszne wykwintnisie“, komedya. — W poniedziałek, 3 marca, „Dożywocie“, komedya.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Lwów, dnia 28 lutego.

Dziś, o godzinie 10·15 przed południem, rozpoczęły się doroczne obrady walnego zgromadzenia delegatów galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Obrady zagaił dłuższem przemówieniem prezes rady nadzorczej Towarzystwa, p. Albin Rayski. Mowca poświęciwszy niezwykle gorące słowa wspomnienia ś. p. Stanisławowi hr. Badeniemu i Jerzemu ks. Czartoryskiemu, oraz zmarłym w ciągu ubiegłego roku delegatom Towarzystwa: Kazimierzowi Winnickiemu, Stanisławowi Jasińskiemu i Maryanowi bar. Błażowskiemu, dał następnie krótki pogląd na działalność Towarzystwa w r. 1912, poczem przedstawił walnemu zgromadzeniu Komisarza rządowego Wiceprezydenta Namiestnictwa p. Stanisława Grodzickiego.

Z kolei dokonało zgromadzenie delegatów wyboru przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego zgromadzenia.

Na 67 głosujących wybrany został przewodniczącym zgromadzenia p. Józef Męciński.

P. Męciński, obejmując przewodnictwo, podziękował w serdecznych słowach za zaszczytny dlań wybór, poczem wspomniał o poważnem przesileniu ekonomiczno-finansowem w naszym kraju, które wywołało zastój na wszystkich polach produkcyi i utrudniło stosunki kredytowe. Również do pogorszenia sytuacyi przyczyniły się klęski elementarne w ubiegłym roku, które przyniosły olbrzymie szkody rolnictwu. Przesilenie to i klęski elementarne dają się w pewnej mierze odczuwać także i Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu przez spadek kursów listów zastawnych Towarzystwa i przez większe zapotrzebowanie kredytu, który zmalał, skurczył się i podrożał. W konsekwencyi tego nastąpił w Towarzystwie wzrost zaległości ratalnych.

Mowca wyraził następnie nadzieję, że te smutne, ale niewątpliwie przejściowe niedomagania ekonomiczne, choć może zwolna, przeminą, a bieg życia gospodarczego powróci do normalnego stanu. Tymczasem jedno jest pewne, że w najbliższym czasie przybędą nowe, a znaczne podatki wskutek przeprowadzenia t. zw. małego planu finansowego, zanim nie przyjdzie inny wielki plan finansowy. W każdym razie — kończył mowca — Towarzystwo kredytowe ziemskie, oparte na zdrowych i silnych podstawach, jak dotąd, tak i nadal żyć i rozwijać się będzie na pożytek kraju, narodowej myśli, a ku dobru stowarzyszonych. Bo kredyt, oparty na ziemi, udzielany w realnej, a nie przesadnej wysokości, będzie zawsze najlepszą lokacyą dla kapitału, a najdogodniejszą formą pożyczki dla dłużnika. Więc nie zrażajmy się chwilową, przykrą sytuacyą ekonomiczną, spełniajmy nasze obowiązki z wiarą i przekonaniem, że celem i pierwszem zadaniem naszem jest utrzymanie ziemi w rękach polskich, w rękach tych, którzy ją przez wieki dzierżyli, a nie rzadko życiem i krwi potokami jej bronili. Z tą myślą zwróconą w przeszłość, z wiarą w lepszą przyszłość, spełniajmy sumiennie nasze obowiązki w tej najstarszej w kraju instytucyi naszej.

Z kolei wybrano zastępcą przewodniczącego na 70 głosujących 64 głosami p. Stanisława Jędrzejowicza.

P. Jędrzejowicz podziękował za wybór i oświadczył, że wybór przyjmuje.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęło zgromadzenie do wiadomości protokół z ostatniego walnego zgromadzenia, a następnie po dłuższej dyskusyi sprawozdanie rady nadzorczej o ogólnych wyborach delegatów i ich zastępców, z tem, że dla rozpatrzenia sprawy wyboru p. Jerzego Turnaua delegatem Towarzystwa ma być wybrana specyalna komisya, złożona z trzech członków.

Z kolei przyszły pod obrady: sprawozdanie dyrekcyi Towarzystwa z czynności za rok 1912, które w obszernem streszczeniu podaliśmy już przed kilkunastu dniami i sprawozdanie komisyi rewizyjnej o czynności dyrekcyi i zamknięciu rachunków za r. 1912. To ostatnie sprawozdanie złożył delegat Jan bar. Konopka, który ostatecznie przedstawił do uchwały następujące wnioski:

I. Bilans za rok 1912 zatwierdza się.

II. Za administracyę majątku Towarzystwa w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1912 roku, udziela się dyrekcyi absolutoryum.

III. Ogólne Zgromadzenie wyraża dyrekcyi uznanie za to, iż odpowiednią administracyą funduszu rezerwowego, jakoteż oględnem zarządzaniem sprawami Towarzystwa, zdołała w roku tak ciężkiego przesilenia finansowego, uchronić Towarzystwo od strat.

IV. Z czynnej zwyżki w r. 1912 w sumie 10.925 kor. 11 hal. z doliczeniem opłat na fundusz rezerwowy od nowych pożyczek 23.994 kor. 50 hal., wynoszącej zatem 34.919 kor. 61 hal., przeznacza się: a) do funduszu emerytalnego 5500 kor., b) do funduszu rezerwowego 29.419 kor. 61 hal.

V. Na remuneracyę urzędników i wsparcia dla urzędników i sług Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeznacza się dyrekcyi fundusz dyspozycyjny na rok 1913 w kwocie nieprzekraczalnej 15.000 kor.

VI. Na cele ogólnego dobra przeznacza się prezesowi Towarzystwa kredytowego ziemskiego fundusz dyspozycyjny w kwocie 6000 kor.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabrał pierwszy głos prezes dyrekcyi dr. Władysław Kraiński. Omawiając obszernie obecne przesilenie finansowe, zaznaczył mowca, iż mimo tego przesilenia udało się Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu wypuścić w ostatnich czterech miesiącach z. r. 4 i pół prc. listów zastawnych na łączną kwotę 6 milionów koron. W dalszym ciągu swego przemówienia zwrócił się dr. Kraiński do zgromadzenia z prośbą o upoważnienie dyrekcyi Tow. do zasystowania emisyi 4 prc. listów zastawnych, a puszczania w obieg jedynie 4 i pół proc. listów zastawnych.

Dla sprawdzenia sprawy wyboru delegata p. Jerzego Turnaua wybrało wkońcu walne zgromadzenie komisyę, w skład której weszli pp. Rudrof, Głażewski t Stanisław Jędrzejowicz.

Na tem o godzinie 12·45 w południe zamknął przewodniczący posiedzenie jawne, naznaczając tajne na godzinę 4 po południu.

Następne posiedzenie jawne odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 10 przed południem.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Rada nadzorcza Živnostenska Banka uchwaliła z czystego zysku 8,219.000 kor. wypłacić dywidendę $7\frac{1}{2}$ prc.

Dowóz żywego drobiu z Królestwa Polskiego do Krakowa. Namiestnictwo zezwoliło na dowóz żywego drobiu z Królestwa Polskiego do Krakowa, jednak pod ściśle określonymi warunkami. Namiestnictwo domaga się, aby żywy drób wprowadzany był w plombowanych wozach kolejowych i by na stacyi wyładowczej był natychmiast bity, a do miasta był wprowadzany tylko drób nieżywy. Zachowania tych ostrożności domaga się Namiestnictwo ze względu na stosunki weterynaryjne w Królestwie Polskiem. Wczoraj odbyła się około stacyi wyładowczej na Grzegórzkach komisya. Zgodzono się na urządzenie tam rzeźni dla drobiu, oraz stwierdzono zgodnie z opinią handlarzy, że umożliwienie wprowadzania drobiu przyczyni się do obniżenia cen drobiu w Krakowie. Zakaz dowozu datuje się od r. 1903. Zauważyć należy, że żywy drób jest wolny od cła, gdy przeciwnie drób bity jest obłożony cłem dość znacznem.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 17 lutego do 23 lutego bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 10·— do 10·40, żyto 8·25 do 8·50, jęczmień brow. 8·50 do 9·—, pastewny 7·50 do 8·—, owies stary 9·30 do 9·70, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 12·— do 14·—, pastewny 9·— do 10·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8·50 do 9·—, wyka 10·30 do 11·—, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 16·— do 16·50, letni —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1911 r. 105·— do 120·—, chmiel z 1912 r. —·— do —·—, nasienie koniczyny czerwonej 97·— do 122·—, białej 112·— do 150·—, szwedzkiej 90·— do 120·—, tymotka 22·— do 25·—, siane lepsze 4·40 do 4·70, gorsze 4·— do 4·10, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny 5·40 do 5·50, słoma okłotowa 3·60 do 3·75, słoma mierzwiasta 3·30 do 3·45, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 17·50 do 18·50, salonowa 19·50 do 20·50; za 100 kg; ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 10·18 do 10·30, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, grysik 36·— do 37·—, maka pszenna Nr. 0 36·— do 37·—, Nr. 1 35·— do 36·—, Nr. 2 34·— do 35·—, Nr. 3 33·— do 34·—, Nr. 4 32·— do 33·—, Nr. 5 31·— do 31·,50 Nr. 6 29·— do 29·50, Nr. 7 23·— do 25·—, Nr. 8 19·— do 22·50, maka żytna Nr. 0 30·— do 31·—, Nr. 1 29·50 do 30·50, Nr. 2 19·— do 19·50, Nr. 3 18·75 do 19·25, otręby pszenne 12·75 do 13·—, żytne 12·50 do 13·—; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 150 — do 170·—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 180·— do 188·—, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 140·— do 160·—, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 144·— do 150·—, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 64·50 do 65·50, spirytus nadkontyngentowy za 10·000 litr prc. 44·50 do 45·50.

OSTATNIA POCZTA.

═ Ambasador austro-węgierski w Petersburgu hr. Thurn-Valsassina upoważnił przedstawiciela c. k. Biura korespondencyjnego do oświadczenia, że doniesienie jednego z pism tamtejszych, że ambasador w ostatnim czasie kilkakrotnie prosił w Wiedniu o przeniesienie go na inne stanowisko, jest zupełnie nieprawdziwe. Faktem jest tylko, że ambasador wskutek niekorzystnego klimatu niedawno zachorował na influencę, obecnie jednak czuje s ę już zupełnie zdrowym.

═ Dzienniki wiedeńskie donoszą, że dotychczasowy wicekonsul austro-węgierski w Prizrenie, Prohaska, został zamianowany konsulem w Rio de Janeiro.

═ Według § 7 ustawy o konwersyach z 22 lutego 1907 traci się przyznane ulgi należytościowe w razie późniejszego podwyższenia stopy procentowej pretensyj hipotecznych ponad pewną miarę. Postanowienie to daje się bardzo dotkliwie odczuwać w obecnych stosunkach gospodarczych, które wywołały ogólne podwyższenie stopy procentowej hipotecznej i może ewentualnie doprowadzić do niezamierzonej przez ustawodawcę szkody dłużników tabularnych. Rząd przedłożył więc Izbie posłów projekt ustawy, upoważniającej P. Ministra skarbu w danych warunkach do czasowego zawieszenia tego postanowienia mianowicie, gdy wskutek nadzwyczajnych stosunków politycznych i gospodarczych daje się zauważyć ogólne podwyższenie stopy procentowej hipotecznej. Przez to, ma się zapobiedz temu, by dłużnik tabularny obok straty powstającej dla niego w skutek podwyższenia stopy procentowej nie ponosił jeszcze ciężaru wyższej należytości.

═ Z Budapesztu donoszą: W narodowej partyi pracy wiceprezes Ghillany omawiał walkę, jaką z dr. Lukacsem toczą jego wrogowie i wyraził nadzieję, że dr. Lukacs tymi atakami nie da się odwieść od dążenia do wytkniętego celu.

Dr. Lukacs dziękował za zaufanie i zapewnił stronnictwo, że niezachwianie pracować będzie nadal dla urzeczywistnienia doniosłych celów.

═ W Berlinie odbyło się wczoraj posiedzenie tamtejszego Koła Polskiego w sprawie solidarności polskich posłów. Koło polskie odrzuciło wszystkie wnioski o rozluźnienie solidarności polskiej reprezentacyi poselskiej. Paragraf 9 ustawy Koła, żądający solidarności, pozostanie niezmieniony.

═ Rossyjska Rada ministrów uznała, że przedłożony przez partyę kadetów projekt ustawy w sprawie swobody stowarzyszeń i zgromadzeń i w sprawie reformy ordynacyi wyborczej do Dumy nie nadaje się do przyjęcia.

═ Z Pekinu donoszą, że Rossya wysłała 600 żołnierzy i baterye artyleryi z Charbina do sąsiednich okolic chińskich, jak oświadczają ze strony rossyjskiej, celem rozproszenia band rozbójniczych.

Gubernator w Cicikar przesłał rossyjskim władzom przeznaczony dla ludności chińskiej okólnik z odezwą, w której zaprzecza pogłoskom o koncentracyi wojsk chińskich w celu wojny z Rossyą i o przygotowaniach rossyjskich, a tłumaczy wojskowe zarządzenia Chin koniecznością zwalczania Chunchuzów.

═ Uchwalony przez Izbę reprezentantów Stanów Zjednoczonych budżet marynarki zawiera p stanowienie o budowie jednego okrętu bojowego, 6 torpedowców i 4 łodzi podwodnych. Koszt tych okrętów wyniesie 111 milionów dolarów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 28 lutego. Dziś zebrali się prezesi klubów Rady państwa na posiedzenie. Większość mowców uznała zebranie się Izby posłów w przyszłym tygodniu za potrzebne w celu zajęcia stanowiska wobec bardzo aktualnych spraw.

W dyskusyi oznajmił Prezes Leo, że zamierza następne posiedzenie galic. komisyi reformy wyborczej zwołać w połowie przyszłego tygodnia, ażeby doprowadzić reformę sejmową wyborczą do skutku.

P. K. Lewicki oświadczył, że plan finansowy nie powinien być pierwej postawiony na porządku obrad Izby posłów, zanim stosunki w Galicyi nie będą wyjaśnione.

Prezydent Izby Sylvester oznajmił, że następne posiedzenie Izby zwoła na 6 marca.

Jako termin ponownego zebrania się Izby po świętach przewidziany jest dzień 8 kwietnia.

Wiedeń, 28 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował rz. kat. proboszcza w Sędziszowie, i dziekana głogowskiego ks. Pawła Sapeckiego oraz księdza spiryt. Konstantego Biedę kanonikami honorowymi rz. kat. kapituły przemyskiej.

Wiedeń, 28 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza międzynarodową umowę z 23 września 1910 w sprawie jednolitych reguł postępowania przy zderzeniach okrętów, co do niesienia pomocy i ratowania tonących.

Paryż, 28 lutego. Apasz Carrouy, skazany na dożywotnie ciężkie roboty, otruł się w więzieniu.

Wellington, 28 lutego. Przybyła tu pani Scottowa, wdowa po kapitanie Scott. Zawiadomiono ją o śmierci jej męża.

Na Bałkanach.

Konstantynopol, 28 lutego. Przewóz wojsk z Gallipoli w niewiadome miejsce, gdzie zamierzone jest lądowanie, trwa dalej.

Ateny, 28 lutego. Baterye tureckie pod Bizami rozpoczęły ostrzeliwanie pozycyj greckich, ale ogień wnet ucichł.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 lutego 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 631·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 822·50, Akcye Anglobanku 337·50, Akcye Unionbanku 596·—, Akcye Landerbanku 516·—, Akcye Bankvereinu 514·50, Akcye Bodencredit 1210·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 642·—, Akcye kolei państwowych 708·75, Akcye kolei Południowej 113·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4850·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1038·—, Akcye Rima Muranyi 715·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3460·—,

---

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Wielmożny Pan

D. WEISS

właściciel Zakładu rytowniczego i fabryki stampili kauczukowych we Lwowie ul. Sykstuska 13.

Stwierdzając odbiór tablicy mosiężnej z napisem „Muzeum podolskie“, serdecznie dziękujemy za ten dar, złożony przez Wnego Pana na rzecz naszego Koła T. S. L. — Za okazaną nam życzliwość będziemy się starali użyczyć odpowiedniego poparcia Pańskiej Szanownej Firmie zarówno wśród grona naszych zwolenników i członków jak i w łamach tutejszej prasy. Obie ofiarowane nam tablice są prawdziwą ozdobą klatki schodowej.

Tarnopol, dnia 10 lutego 1913.

Za Zarząd Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej w Tarnopolu: St. Srokowski, przewodniczący; A. Biliński, sekretarz.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 lutego 1913.

Hotel Żorża. Pp.: H. Karczewski z Moraniec, W. Polański z Radnik, W. Wiktor z Wolli, W. Niedźwiedzki z Wankowiec, J. Gromnicki z Łaszkowiec, Z. Horodyński ze Zbydniowa, A. Głażewski z Chmielowa.

Hotel Imperial. P.: J. hr. Młodecki z Brodów, J. hr. Borkowski z Mielnicy, T. Ochocki z Dżuryna, J. Kleski z Kołomyi.

Hotel Austria. P.: W. Pogonowski z Łopuszny.

Hotel Victoria. P.: B. Stecki ze Środopolec.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 28 lutego 1913.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	641·—	651·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	514·—	520·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	488·—	500·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	91·20	91·90
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	92·50	93·20
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·50	86·20
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·20	94·90
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·30	95·—
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·30	92·—
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41\frac{1}{2}$ l.	91·50	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·—	84·70
Tow. kred. gal. ziem. $4\frac{1}{2}$ los. 52 l.	93·—	93·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·30	98·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·50	83·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·—	82·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·—	83·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·30	83·—
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·70	81·40
„ „ „ 4 pr.	86·—	86·70
„ „ Krakowa	81·80	82·50
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·48
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·—	255·20
100 marek niemieckich	118·—	118·40

[1]) Kupony opłacają $\frac{1}{2}$% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 26 lutego 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	84·35	84·55
styczeń-lipiec	84·25	84·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·20	87·40
kwiecień-październik	87·20	87·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1550·—	1600·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	456·—	468·—
„ „ 1864 po 100 zł.	628·—	640·—
„ „ 1864 po 50 zł.	324·—	336·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·35	106·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	84·40	84·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·60	85·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·80	105·80
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	106·50	107·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·65	85·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·60	85·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostempl. akcye)	429·—	432·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	103·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·75	87·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·50	87·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·—	84·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·15	92·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·40	91·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	90·20	91·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·75	85·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·75	110·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·—	115·50
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	83·45	83·65
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	422·—	434·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	208·—	216·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	298·—	308·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·90	85·90
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·50	85·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·20	84·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·—	98·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	81·—	82·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	111·—	121·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	225·50	228·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275·—	287·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	248·50	260·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4\frac{1}{2}$ prc. 60 l.	96·—	97·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·50	100·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·60	84·60
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4\frac{1}{2}$ pr.	93·25	94·25
„ „ „ „ los. 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	91·50	92·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·—	84·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	82·60	82·60
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90·35	91·35
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	91·50	92·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·60	79·60
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·80	85·80
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	98·75	99·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·25	111·25
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	110·—	111·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	28·—	32·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	483·—	495·—
Clary 40 złr. m. k.	190·—	200·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65·—	70·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	50·50	55·50
„ „ weg. Tow. 5 złr.	32·—	36·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	80·—	86·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	337·25	338·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	405·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3595·—	3605·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	629·75	630·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	821·—	822·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	757·—	761·30
Gal. banku hip. 200 złr.	642·—	648·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	514·25	515·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2030·—	2039·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	595·25	596·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	268·50	269·50
Zivnostenska banka 100 złr.	266·50	267·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	400·—	410·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1311·—	1320·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4810·—	4850·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	514·—	518·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1036·25	1037·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3435·—	3455·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	812·—	816·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	253·—	256·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	870·—	882·—
Schodnicy 500 kor.	438·—	442·50
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	320·—	323·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·10	118·30
Włoskie Banki	94·—	94·10
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·19	24·23
Paryż za 100 franków	$95·77\frac{1}{2}$	$95·92\frac{1}{2}$
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ prc.	254·12	$255·12\frac{1}{2}$
Szwajcarskie Banki	95·32	$95·47\frac{1}{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·41	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·17	19·19
20-markówka	23·60	23·65
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$118·07\frac{1}{2}$	$118·27\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·05	94·25
Ruble	254·—	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1030 12 (12) (2494 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Srula Mendla Kreislera, kupca w Polanie, odbędzie się dnia 26 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., w Lutowiskach, licytacya 11/32 części realności lwh. 32 i 11 64 części realności lwh. 33 ks. gr. gm Paniszczów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

a) 11/32 części real. lwh. 32 na kwotę 797 kor. 50 h.,

b) 11 64 części real. lwh. 33 na kwotę 1 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 532 kor.,
ad b) kwotę 1 kor. 20 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszka ą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lutowiska, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. E. 1488/12 (4) (2423 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Racheli Goldhirsch w Wiśniowczyku, odbędzie się dnia 28 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, w Wiśniowczyku, licytacya 1/3 części realności obj. lwh. 572, 1/6 części realności lwh. 570 i 1/3 części realności lwh. 1507 ks. gr. gm. Złotniki, Anny Puszker własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, ocenione są, a to: 1/3 część realności lwh. 572 na 234 kor. 50 h., 1/6 część lwh. 570 kwotę 34 kor. 46 h., 1/3 część lwh. 1507 kwotę 163 kor. 17 h.

Najniższa cena wynosi a to: 1/3 części wyk. hip. 572 kwotę 156 kor. 34 h., 1/6 części lwh. 570 kwotę 22 kor. 96 h., 1 3 części wyk. hip. l. 1507 kwotę 108 kor. 78 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. E. 218/12 (6) (2558 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Kintzego star. i tow. współwłaścicieli majątku Las Kalnicki, zastąpionych przez adw. dr. Aleksandra Łysiaka we Lwowie, odbędzie się dnia 27go marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, celem zniesienia współwłasności licytacya majętności „Las Kalnicki“, objętej lwh. 750 ks. gr. dla większych posiadłości tutejszego sądu, składającej się z parceli gr. lk. 212.614.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę wynosi 42.000 kor.

Najniższa cena wynosi 42.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Właściciele hipoteczni zatrzymują swe prawa bez względu na cenę licytacyjną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabulprny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 14 lutego 1913.

L. cz E. 2896/12 (2405)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Kugelmasa kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie

niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności obj. lwh. 370 ks. gr. gm. Stopczatów, składającej się z pgr. 1292/4 i 1293/2.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2159 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi 1439 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 16 lutego 1913.

L. cz. E. 1742/12 (5) (2536)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Józefa Kołodziejczyka, odbędzie się dnia 27 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 1/10 części realności lwh. 281 i 3/480 części realności lwh. 289 gm. Lubomierz objętych, wraz z przynależnościami.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 491 kor. 71 h.
Najniższa cena wynosi kwotę 328 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. E. 4216/12 (2047)
Edykt licytacyjny.
Dnia 28 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności lwh. 662, składającej się z pgr. o powierzchni 67 ar. 22 m² i lwh. 577, składającej się z pgr. o powierzchni 57 ar. 21 m.² ks. gr. gm. Gorzyce.
Nieruchomości te oceniono:
1. lwh. 662 na 924 kor. 50 h.;
2. lwh. 577 na 781 kor.
Najniższa cena wynosi ad 1. 616 kor. 32 h., ad 2. 520 kor. 67 h.
Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. E. VII. 3457/12 (8) (2529)
Edykt licytacyjny.
Dnia 17 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1937 gm. Delatyn, wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole ocenienia.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7000 kor., przynależności zaś na 400 kor.
Najniższa cena wynosi 3700 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 19 lutego 1913.

L. cz. E. 3447/12 (5) (2296)
Edykt licytacyjny.
Dnia 2 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya części realności:
a) połowy lwh. 113 gm. Nadbrzezie, składającej się z pgr. o powierzchni 22 ar. 30 m².;
b) połowy lwh. 231 gm. Nadbrzezie, składającej się z pgr. o powierzchni 14 ar. 38 m².;
c) połowy lwh. 299 gm. Nadbrzezie, składającej się z pgr. o powierzchni 21 ar. 74 m².;
d) połowy lwh. 91 gm. Ostrówek, składającej się z pgr. o powierzchni 69 ar. 16 m²;
e) 1/75 części lwh. 119 gm. Ostrówek, składającej się z pgr. o powierzchni 45 ar. 57 m².
Nieruchomości te oceniono:
ad a) na 200 kor.;
ad b) na 100 kor;
ad c) na 400 kor.;
ad d) na 400 kor.;
ad e) na 87 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 133 kor. 33 h.;
ad b) 66 kor. 67 h;
ad c) 266 kor. 67 h.;
ad d) 266 kor. 67 h.;
ad e) 58 kor.
Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. E. 1286/12 (5) (2531)
Edykt licytacyjny.
Dnia 19 marca 1913 o godzinie 9.30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya 1/3 części realności obj. lwh. 61 gm. Malczyce wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty.
Nieruchomość jest oceniona na 1160 kor., przynależytości zaś na 50 kor.
Najniższa cena wynosi 806 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 7.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 3320/13 (2446)
Edykt licytacyjny.
Dnia 18 marca 1913 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29. odbędzie się licytacya realności lwh. 206 gm. Pistyń.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1250 kor.
Najniższa cena wynosi 834 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 1060/12 (10) (2536)
Edykt licytacyjny.
Dnia 1 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 21, sądu tutejszego licytacya następujących realności:
1. całej realności lwh. 122,
2. całej realności lwh. 1244,
3. całej realności lwh. 191,
4. połowy realności lwh. 1338,
5. połowy realności lwh. 2225,
6. połowy realności lwh. 1290,
7. połowy realności lwh. 163,
8. 1/4 części realności lwh. 2339 gm. Lubaczów.
Realności te oceniono: ad 1. 450 kor., ad 2. 720 kor., ad 3. 16.480 kor. ad 4. 1700 kor., ad 5. 250 kor., ad 6. 250 kor., ad 7. 350 kor., ad 8. 150 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 300 kor., ad 2. 480 kor., ad 3. 10.986 kor. 66 h., ad 4. 1133 kor. 32 h., ad 5. 166 kor. 66 h., ad 6. 166 kor. 66 h, ad 7. 233 kor. 32 h., ad 8. 100 kor.
Do realności lwh. 191 gm. Lubaczów należą następujące budynki: dom mieszkalny, chlew, stodoła wszystkie z drzewa sosnowego i murowana piwnica, tudzież około 100 sztuk drzew owocowych.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 22.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Lubaczów, dnia 14 lutego 1913.

L. cz. E. 660/10 (20) (2527)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Cypry Uram recte Felder, córki Gersona, niewiadomej z miejsca pobytu, zastąpionej przez kuratora adwokata dr. Rattlera, odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Baligrodzie relicytacya połowy realności lwh. 51 kg. Rabe.
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1000 kor.
Najniższa cena wynosi 500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. E. 4814/12 (5) (2543)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Józefa Tunisa w Podhajcach, odbędzie się dnia 18go marca 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 4 II, licytacya:
a) 1/48 części realności objętej lwh. 149 gm. Wierzbów.
b) 1/4 i 1/16 części realn. obj. lwh. 202 gm. Wierzbów, wraz z przynależnościami ad b), składającemi się z 2 jabłoni, 1 śliwy i 1 wiśni.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 1 kor. 25 h., ad b) na 203 kor. 75 h., przynależności zaś ad b) na 1 kor. 25 h.
Najniższa cena wynosi: ad a) 84 hal., ad b) 136 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy. Oddz. V.
Podhajce, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. E. 1478/12 (2499)
Edykt licytacyjny
Na żądanie Maryi z Hajdaszów Romanowicz, odbędzie się dnia 10go marca 1913 o godzinie 10.30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya 11/12 części realności obj. lwh. 263 ks. gr. gm. Hostów.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenione na 2017 kor.
Najniższa cena wynosi 1346 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 27 stycznia 1913.

L. cz. E. X. 2560/12 (5) (2523)
Zobowiązana Matylda Waneczek w Stryju.
Edykt licytacyjny.
Na żądanie c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140 II, w Stryju licytacya realności lwh. 2043 gm. Stryj składającej się z domu parterowego z murowaną oficyną, 2 stajniami, komórką i poddaszem blachą krytem, wraz z przynależnościami, składającemi się z 8 okien dwuskrzydłowych, jednego okna trzyskrzydłowego, 6 sztuk stor drzwi dwuskrzydłowych, 15 kluczy i drabiny.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona, wraz z przynależnościami na 22.000 kor.
Najniższa cena wynosi 11.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 192.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 18 lutego 1913.

L. cz. E. 1854/12 (2501)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Teresy Zgłobickiej odbędzie się dnia 10 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya 2/9 części realności obj. lwh. 363 ks. gr. gminy kat. Hołosków.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 739 kor.
Najniższa cena wynosi 942 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 21 stycznia 1912.

L. cz. E. X. 2221/12 (9) (2490)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Samuela Dawida Ehrenberge i Michała Pinkasa Wertheimera, zastąpionych przez dr. Milleta w Gorlicach, odbędzie się dnia 14 marca 1913 o godz. 9.30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya:
a) 2/20 części realności lwh. 93,
b) 4/80 części realności lwh. 121,
c) 4/20 części realności lwh. 122,
d) 4/20 części realności lwh. 151,
e) 4/20 części realności lwh. 156 i
f) 4/20 części realności lwh. 157 ks. gr. gm. kat. Siary.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 4 kor. ad b) na 68 kor., ad c) na 4 kor., ad d) na 14 kor., ad e) na 786 kor. a ad f) na 40 kor., czyli razem na 916 kor.
Najniższa cena wynosi: ad a) 2 kor. 68 h., ad b) 45 kor. 36 h., ad c) 2 kor. 68 h., ad d) 9 kor. 36 h., ad e) 524 kor., ad f) 26 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. E. VI. 1624/12 (8) (2524)
Edykt licytacyjny.
Dnia 18 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacya 1/8 z 3/8 i 1/8 z 1/82 z 3/8 części realności lwh. 400 gm. Tarnów.
Nieruchomość powyższa oceniona jest na 633 kor. 87 hal.
Najniższa oferta wynosi 317 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnów, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. E. 1378/12 (6) (2540)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Kasy zaliczkowej w Białymkamieniu odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, w Olesku licytacya połowy lwh. 846 gminy Bużek, własnych Justyna Hawryszków i Maryi Hawryszków vel Maryi z Pyndyków Hawryszków wraz z połową przynależności, składającej się z drzew i ogrodzenia.
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 976 kor., przynależności zaś na 20 kor.
Najniższa cena wynosi 498 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-

dzin urzędowuch w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 16 lutego 1913.

L. cz. E. 1825 12 (2) (2539)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Obertyńskiego Tow. dla handlu i przemysłu, odbędzie się dnia 10 marca 1913 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności obj. lwh 7 ks. gr. gm. Obertyn składającej się z domu, pbud. 252 i pgr 89/1 i 89/2, ogród obszaru 43 ar. 67 m²., wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5200 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 3168 kor., po niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. E. 4236/12 (2542)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy G. Reisinger i Synowie w Wiedniu odbędzie się dnia 7 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w tut sądzie Oddział X., licytacya na wydzierżawienie koncesyonowanego prawa wyszynku gorących napojów w Podhajcach.

Najniższa cena, która stanowi jednoroczny czynsz dzierżawny wynosi 3 0 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, może każdy chęć kupna mający przejrzeć w czasie godzin urzędowych, w niżej wymienionym biurze.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział X.
Podhajce, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. E. 1944 12 (2500)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Kriegla odbędzie się dnia 10 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya połowy realności lwh. 168 i 3/10 części realności lwh. 171 i całej realności lwh. 1431 ks. gr. gm. Ottynia objętych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na: a to połowa realności lwh. 168 na 400 kor.; cała realność lwh. 1431 — na 800 kor.; 3/10 części realności lwh. 171 — na 2418 kor.; czyli łącznie na kwoty 2818 i 800 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 168 — kwotę 266 kor. 66 h; co do realności 3/10 części lwh. 171 kwotę 1612, a co do realności lwh. 1431 — kwotę 533 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. E. 1470/12 (10) (2541)

Na żądanie Franciszka i Emilii z Grzywów Jaroszów z Jawiszowic odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimiu licytacya realności lwb. 312, 436 i 1105 ks. gr. gm. kat. Oświęcim objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z sztachet około 60 m. długości, stajenki i stodułki.

Nieruchomości te z przynależnościami wystawione na licytacyę są ocenione, jak następuje: a) lwh. 312 na 1132 kor., b) lwh. 436 na 124 kor., c) 1105 na 354 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 566 kor., ad b) 62 kor., ad c) 177 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Oświęcim, dnia 4 lutego 1913.

L. cz. E. 1906/12 (2547)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek wierzycieli powiatowej Kasy oszczędności w Gródku Jagiellońskim i tow. odbędzie się dnia 19 marca 1913 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 5 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacya realności lwb. 3 gminy Hodwisznia.

Wartość szacunkowa wynosi 2370 kor.
Najniższa oferta 1580 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości, można przejrzeć w tut. sądzie, biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 80/12 (2546)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Gertnera w Rudkach i tow. odbędzie się dnia 14 marca 1913 o godzinie 3·30 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya:

I. realności obj. lwh. 62 gminy Czernichów i

II. realności obj. lwh. 130 gminy Czernichów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

I. lwh. 62 na kwotę 2150 kor.,
II. lwh. 130 na kwotę 500 kor.

Najniższa cena wynosi: ad lwh. 62 kwotę 1433 kor. 32 h., ad lwh. 130 kwotę 333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w tut. sądzie, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 14 stycznia 1913.

L. cz. E. 4900 12 (5) (2544)

Zobowiązany Nykoła Pyza w Kotuzowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simona Horowitza w Podhajcach, odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 II, licytacya:

a) całej realn. obj. lwh. 317 gm. Kotuzów,

b) połowy real. obj. lwh. 312 gm. Kotuzów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 1000 kor., ad b) na 290 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 666 kor. 66 b., ad b) 193 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacyn byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. E. 627/12 (2556)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1913 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV, sądu tutejszego licytacya całych realności lwh. 317, 511 i 1562 ks. gr. gm. kat. Turynka.

Realność lwh. 317 oceniona została na 1772 kor. 76 h., lwh. 511 na 2765 kor. 21 h., zaś lwh. 1562 na 2492 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: co do lwh. 317 — 901 kor. 18 h., co do lwh. 511 — 1382 kor. 61 h., zaś co do lwh. 1562 — 1246 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 6 lutego 1913.

(2580 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

Poniedziałek, dnia 3 marca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: konfekcya męska, urządzenie kawiarni, futro, meble.

Wtorek, dnia 4 marca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: maszyna do pisania, bilard, aparat do piwa, prasa, bucıki, dywany, meble.

Środa, dnia 5 marca 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: towary żelazne, korzenne, urządzenie, papiery, maszyna do szycia, pianino, kasa, urządzenie kawiarni, meble.

Czwartek, dnia 6 marca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: sukna, meble.

Piątek, dnia 7 marca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: towary galanteryjne, meble.

Sobota, dnia 8 marca 1913 od 4 do 8 godziny wieczorem: 2 beczki duże a 700 litr. z pipami i meble.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 26 lutego 1913.

LW. 30.401/913 (2577)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi ogłasza niniejszem konkurs na wykonanie centralnego ogrzewania ciepłą wodą i wentylacyi, z popędami mechanicznymi, w gmachu Sejmowym we Lwowie.

W konkursie tym mogą brać udział zaprotokołowane w kraju przedsiębiorstwa instalacyjne, utrzymujące zorganizowane biura techniczne.

Celem otrzymania przedmiarów i przepisów, tudzież przejrzenia projektu, zechcą oferenci lub techniczni kierownicy ich biur, zgłaszać się osobiście do biura techniczno-budowniczego Wydziału krajowego między godziną 12 a 2, najdalej do dnia 5go marca b. r.

Termin złożenia ofert, wyłącznie przez protokół podawczy Wydziału krajowego, wyznacza się na dzień 19 marca b. r. 12 godzina w południe, zaś otwarcie ofert odbędzie się dnia 20 marca b. r. o godzinie 12 w południe, w biurze Depart. VI., przyczem oferenci mogą być obecni.

We Lwowie, dnia 22 lutego 1913.
Piotrowski w. r.

L. cz. E. 2162/11 (2557)

Edykt relicytacyjny

Na wniosek wierzycielki Alte Ryfki Lempert, gdy nabywczyni strony egzekwującej nie złożyła dotychczas ceny kupna odbędzie się dnia 28 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. II. licytacya 1/3 lwh. 731, 1/4 i 1/12 części lwh. 155, oraz całej lwh, 848 ks. gr. gm. Sulatycze, zobowiązanego w budynkach i gruntach własnej.

Wartość szacunkowa 150 kor., 50 kor., 550 kor.

Najniższa oferta 75 kor., 25 kor., 275 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. E. 2713 12 (2445)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya 1/2 lwh. 138 gm. Manastersko.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5920 kor.

Najniższa cena wynosi 3947 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 18 lutego 1913.

L. cz. E. 1260/12 (7) (2525)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Joela Mozesa Liebera odbędzie się dnia 5 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, w Baligrodzie, licytacya realności lwh. 30 kg. Wola michowa obejmującej gospodarstwo włościańskie.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4230 kor.

Najniższa cena wynosi 2820 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 29 stycznia 1913.

K. k. Ministerium für Landesverteidigung.
Zu Departament XII., Nr. 115 ex 1913

(2428 1—2)

Öffentliche Offertausschreibung
betreffend die Lieferung von Artilleriematerialsorten für die k. k. Landwehr.

Das Ministerium für Landesverteidigung beabsichtigt die Lieferung verschiedener Artilleriematerial- und Ausrüstungssorten für das Jahr 1913 im Wege der allgemeinen Konkurenz sicherzustellen und erlässt hiemit die öffentliche Aufforderung zur Einbringung von schriftlichen Offerten, welche bis spätestens 15 März 1913, 10 Uhr vormittags, beim genannten Ministerium (Einreichungsprotokoll) zu überreichen sind.

Die auf diese Lieferung Bezug nehmende Offertausschreibung, aus der die Art und Anzahl der einzuliefernden Gegenstände, die Offerteinreichungsmodalitäten und die allgemeinen Lieferungsbedingnisse entnommen werden können, wurde bereits in Nr. 48 des Amtsblattes „Gazeta Lwowska“ vom 28 Februar 1913 vollinhaltlich verlautbart.

Vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung.
Wien, im Februar 1913.

L. cz. E. 1287/12 (5) (2532)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 167 gm. Malczyce wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i stodoły.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, składająca się z gruntu około 4 ary obszaru jest oceniona 400 kor. a przynależności na 25 kor.

Najniższa cena wynosi 284 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 2308/12 (6) (2491)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Zelaski z Wysowy, odbędzie się dnia 12 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya parcel grt. lk. 11.030, 11.031, 11.032, 11.033. 11.034, 11.035, 11.036, 11.037, 13.038, 11.039, 11.040, 11.041, 11.042, 11.045 i 11.046 z realności obj. lwh. 36 gm. Wysowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 500 kor.

Najniższa oferta wynosi 333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 10 lutego 1913.

Gsz. E. 4621/12 (19) (2522)

Versteigerungsedict.

Am 4 April 1913 vormittags 9 Uhr findet bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. IV. in Lemberg die Versteigerung der dem Verpflichteten gehörigen und grundbücherlich zugeschriebenen Realitäten E. Z. 500, 501, 303 und 1/6-tel Anteil der

E. Z 503 Gemeinde Kleparów inneliegend sammt Zubehör, bestehend aus 60 Obstbäumen, 50 Nadelbäumen und 28 m. des Drahtzaunes.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft und zwar E. Z 500 auf 820 K., E. Z. 501 auf 793, E. Z. 303 auf 10.540 K. 1/6-tel Anteil der E. Z. 503 auf 29 K 66 h. das Zubehör auf 226 bewertet zusammen also auf 12.418 K. 66 h.

Das geringste Gebot beträgt 8.279 K. 10 h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. IV. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gerichte in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht. S. II. Abtheilung IV.
Lemberg, am 29 Jänner 1912.

L. cz. E. 1392/12 (5) (2548)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szulima Sprunga, odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie w Sieniawie, licytacya 1/4 części realności lwh. 216 gm. Manastere wraz 1/4 częścią chałupy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Sąd powiatowy.
Sieniawa, dnia 19 lutego 1913.

L. cz. E. 3797/12 (2391)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności:

1. 3/8 części realności lwh. 12 gm. Machów, składającej się z pgr. bud. domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich,
2. lwh. 40 gm. Machów, składająca się z pgr. o powierzchni 48 ar. 10 m.,
3. 2/90 części realności lwh. 72 gm. Machów, składającej się z pgr. o powierzchni 7 ar. 98 m.,
4. całej realności lwh. 55 gm. Machów, składającej się z pgr. i bud. o powierzchn. 1 ha. 46 ar., domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich,
5. całej realności lwh. 203 gm. Machów, składająca się z pgr. o powierzchni 33 ar. 77 m.

Nieruchomości te oceniono:
ad 1. na 1535 kor.,
ad 2. na 1510 kor. 50 hal.,
ad 3. na 4 kor.
ad 4. na 6892 kor. 75 hal.,
ad 5. na 938 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 1022 kor. 66 hal.,
ad 2. 1006 kor. 34 hal.,
ad 3. 2 kor. 67 hal.,
ad 4. 4595 kor. 16 hal.,
ad 5. 625 kor. 33 hal.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. 541/12 (6) (2257)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryanny Głąb, zastąpionej przez pełnom. dr. Fichmana w Lisku, odbędzie się dnia 28 marca 1913 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie, w biurze Nr. I. licytacya realności lwh. 126 Falkowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2220 kor.

Najniższa cena wynosi 1480 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w niżej wymienionym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 17 grudnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1620/12 (2) (2347 2—3)

Przeciw Józefowi Gąsienicy Jarząbkowi z Zakopanego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Władysława Krzeptowskiego z Zakopanego pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 2000 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 25 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw Józefa Gąsienicy Jarząbka ustanawia się p. dr Pasionka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. E. 2312/12 (2) (2198 2—3)

Edykt

Harasymowi Filakowi z Ługu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach przeciw temuż o 1650 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 22 listopada 1912 l. cz. E. 2312/12 (1), którą dozwolono sprzedaży realności lwh. 86 gm. Ług Harasyma Filaka własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Harasym Filak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. Celestyna Męcińskiego, adwokata w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 1095/13 (1) (2517)

Edykt.

Przeciw Simonowi Koral, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Jonasa Händla jun. pozew o 260 kor. i 380 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schindlera, adw. w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stryj, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. C. I. 7/13 (2526)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Orynicz i Hryciowi Tchoryk z Nowosiółek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Andrija i Dmytra Tchoryków pozew o własność parcel gruntowych lwh. 63 ks. gr. gm. Nowosiółki.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 14 marca 1913 o godz. 9 rano, biuro Nr. X.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Aleksandra Rattlera, adwokata w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. C. I. 25/13 (2528)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Syma z Cisowca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Izraela Leibę Schwindlera pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 marca 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. X.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Aleksandra Rattlera, adwokata w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 4 lutego 1913.

L. cz. Cw. 5102/12 (2) (2 02)

Edykt.

Przeciw Józefowi Głodowskiemu, Rozalii Głodowskiej i Mossowi Sternbemowi z Rzeszowa, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę oszczędności w Rzeszowie pozew o wydanie nakazu zapłaty.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw nieznanych z miejsca pobytu ustanawia się p. dr E. Kahanego, adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomych z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 4 lutego 1913.

L. cz. E. 1423/12 (2) (2533)

Edykt

Nieobecnym Mikołajowi i Karolinie Kuśnierzom przedtem w Karaczynowie ma być doręczona uchwała z dnia 12 listopada 1912 l. cz. E. 1423/12 (1), którą dozwolono przymusową licytacyę realności objętej lwh. 466 gm. Karaczynów.

Ustanowiony w celu strzeżenia praw Mikołaja i Karoliny Kuśnierzów kuratorem adwokat dr. Czemeryński w Janowie, będzie ich zastępował, dopókąd w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 12 listopada 1912.

L. cz. Cw. 272/13 (1) (2075)

Edykt.

Przeciw Władysławowi Rdzankowi, kupcowi w Andrychowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Abrahama Jakóba Reifera w Wadowicach pozew o 180 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Izydora Daniela, adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. Cw. X. 1309/13 (1) (2561)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Komarowi synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie pozew wekslowy pto 2020 kor. przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Przemyślanach.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 8 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Komara syna Iwana ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Stanisława Ungera we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Komara w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.
Lwów, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. C. II. 185/13 (1) (2479)

Edykt.

Przeciw Ewie z Fularzów Burej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Antoniego Fularza z Woli Zgłobieńskiej pozew o udzielenie zabezpieczenia dla kwoty 300 kor. oraz zapłatę kwoty 29 kor. 54 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 lutego 1913 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Ewy z Fularzów Burej ustanawia się p. dr. Wilusza, adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ewę z Fularzów Burą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. C. III. 15/13 (1) (2534)

Edykt.

Przeciw Matwijowi Minda, rolnikowi z Łukawicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Hrycia Derewenskiego z Łukawicy pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 marca 1913 godz. 9 rano biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionego pozwanego ustanawia się p. dr. Fichmanna, adwokata w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.
Lisko, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. C. I. 55/13 (2538)

Edykt.

Przeciw Michałowi Malickiemu z Sierakość, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach przez Katarzynę Kinosz z Sierakość pozew o 340 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 27 marca 1913, w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Franciszka Radziszowskiego, c. k. notaryusza w Niżankowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niżankowice, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. C. I. 62/13 (2537)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Bąkowi z Gdeszyc, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach przez Jurka Bąka i spóln. pozew o oddanie w posiadanie realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 marca 1913, w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Franciszka Radziszewskiego, c. k. notaryusza w Niżankowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niżankowice, dnia 17 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 16170/12 (2468)

Edykt.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Rubina Walda w Drohobyczu pozew o 600 kor., 2000 kor., 1500 kor. i 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Blumenfelda w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. Cw. 33/13 (1) (2466)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Spindlowi z Kałusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez masę konkursową kupieckiego Stowarzyszenia kredytu i obrotu handlowego w Stanisławowie pozew o 7260 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Spindla ustanawia się p. adwokata dr. Cygę w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Spindla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 1 stycznia 1912.

L. cz. C. VIII. 66/13 (2549)

Edykt

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Widuchowi wniesiony został przez browar parowy Zdzisława hr. Tarnowskiego w Dzikowie pozew o 773 kor. 21 hal. zpn.

Na podstawie powyższego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 marca 1913 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Widucha ustanawia się kuratorem dr. Rebena, adwokata w Tarnobrzegu.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Widucha na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Tarnobrzeg, dnia 24 lutego 1913.

L. cz. Cw. 517/13 (2515)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Weitmanowi, którego

miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Stowarzyszenie żyro-bankowe w Kołomyi pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 15 lutego 1913 nakaz zapłaty do Cw. 517/13.

Celem strzeżenia praw tego pozwanego ustanawia się dla niego w tym sporze kuratorem p. adw. Franciszka Landaua w Sanoku. Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 15 lutego 1913.

Konkursa.

L. W. 818 (2510 2—3)

Konkurs.

Na podstawie reskryptu Wydziału krajowego z dnia 11 lutego 1913 L. 160.990 rozpisuje Wydział powiatowy w Rawie ruskiej konkurs na posadę lekarza okręgowego w Lubyczy królewskiej.

Do okręgu sanitarnego należą gminy i obszary dworskie: Lubycza królewska, Lubycza wieś, Lubycza kniazie, Huta lubycka, Bełzec, Żurawce, Teniatyska, Mosty małe i Machnów z ludnością 11 695 dusz.

Do posady przywiązana jest płaca roczna w kwocie 1200 kor. i ryczałt na objazdy w kwocie 600 kor., tudzież prawo do emerytury po myśli ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Kompetenci wnieść mają do Wydziału powiatowego w Rawie ruskiej do dnia 25 marca 1913 podanie, do którego dołączyć należy:

1. dowód, że posiadają obywatelstwo austryackie,
2. dyplom doktora medycyny,
3. dowód nieskazitelności charakteru,
4. dowód znajomości języków krajowych,
5. poświadczenie odbycia praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim,
6. metrykę urodzin na dowód nieprzekroczonego wieku lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Lekarz okręgowy w Lubyczy królewskiej obowiązany jest utrzymywać aptekę domową i w tym celu powinien we właściwej drodze postarać się o koncesyę na jej prowadzenie.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Rawa, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. Prez. 183/13 (2489 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Gorlicach jest do obsadzenia natychmiast posada stałego pomocnika kancelaryjnego z płacą 2 kor. 70 hal.

Podania udokumentowane wnosić należy do 10 marca 1913.

Warunkiem przyjęcia jest biegłe pismo na maszynie.

C. k. Naczelnictwo Sądu powiatowego.

Gorlice, dnia 24 lutego 1913.

ad L. 972/13 (2431 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora Państwa w VIII. klasie rangi w Krakowie lub przy innej prokuratoryi Państwa w okręgu krakowskiego Sądu krajowego wyższego, rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnosić w drodze przepisanej do Nadprokuratoryi Państwa najpóźniej do 13 marca 1913.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Kraków, dnia 23 lutego 1913.

L. 443 (2394 2—3)

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego w Uhowie z płacą roczną 1200 kor.

Termin do wnoszenia należycie udokumentowanych podań do 15 marca 1913.

Urząd miejski.

Uhnów, dnia 22 lutego 1913

L. 25622/II. (2508 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Szuparce z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 10 marca b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 22 lutego 1913.

L. Prez. 6181 (2432)

Konkurs.

W sądzie krajowym we Lwowie będzie obsadzona posada kancelisty ze systemizowanymi poborami XI. klasy rangi.

Ubiegający się o tę, lub o taką posadę, która następnie może się opróżnić w sądzie krajowym we Lwowie, wniosą podania udokumentowane w myśl § 5 i 6 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 dz. u. p. w drodze przepisanej do dnia 10 kwietnia 1913 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 23 lutego 1913.

L. Prez. 6194 (2433)

Konkurs.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego będą obsadzone posady woźnych: po jednej w sądzie obwodowym w Stryju i w sądzie powiatowym w Żurawnie.

Ubiegający się o te posady, ewentualnie o takie same posady które mogą się opróżnić w innych sądach w Galicyi wschodniej, wniosą należycie udokumentowane podania do dnia 10 kwietnia 1913 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Posady woźnych nadane będą przedewszystkiem wojskowym kandydatom, którzy posiadają certyfikaty.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 23 lutego 1913.

L. 26850/II. (2576 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Wojciechowicach z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 7 marca b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 25 lutego 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 1/13 (1) (2511 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Towarzystwa kredytowego „Unia", stowarz. zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu Władysława Grzędzielskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy adw. dr. Leona Probsteina w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 26 marca 1913, godzina 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 16, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 24 kwietnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6 maja 1913 godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 24 lutego 1913.

L. cz. S. 8/12 (135) (2512)

W konkursie Stanisława Majerskiego do wyboru nowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli wyznacza się audyencyę na dzień 6 marca 1913 o godz. 10 rano, w c. k. sądzie obwodowym, biurze Nr. 16.

Przemyśl, dnia 22 lutego 1913.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1 13 (2) (2475 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku: Berischa Landaua, przemysłowca w Mielcu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego i naczelnika sądu w Mielcu Eugeniusza Jelonka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Juliana Plutyńskiego, adwokata w Mielcu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 13 stycznia 1913, godzina 10 przed południem, w sądzie powiatowym w Mielcu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z rozszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu najdalej do dnia 5 lutego 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 11 lutego 1913, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Mielcu lub w pobliżu Mielca mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 1 stycznia 1913.

L. cz. S. 1 13 (1) (2461 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Samborze zezwolił na otwarcie konkursu do majątku błp. Saula Wagmanna, z Kropiwnika Starego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika c. k. sądu powiatowego w Podbużu, p. Mikołaja Klisza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p.: adw. dr. Michała Buxbauma, adwokata kraj. w Podbużu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Podbużu), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Podbużu najdalej do dnia 8 kwietnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 14 kwietnia 1913 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w „Gazecie Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Podbużu lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomonika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. S. 31/12 (1) (2474 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku kupieckiego stowarzyszenia kredytu i obrotu handlowego w Stanisławowie, zarejestrowanego z ograniczoną 5 krotną poręką w rejestrze stowarzyszeń l. 381.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Bolesława Liтyńskiego w Stanisławowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Bernarda Fernhoffa w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na d. 31 stycznia 1913 o godz. 10 przed poł. w tym sądzie w biurze Nr. 118 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 10 lutego 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 14 lutego 1913, o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 31 grudnia 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. II. 1/13/1 (2076 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Stypuły, przedsiębiorcy z Tarnawy ad Zembrzyce, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego z podpisami ks. Wojciecha Stypuły jako przyjemcy, Józefa Stypuły jako wystawcy i żyranta oraz i Tomasza Łasaka jako żyranta. Zresztą blankiet ten czterokoronowy nie był wypełniony.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. T. V.15/10 (4) (2348 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Ignacy Ozimek, właściciel realności w Kolbuszowej, syn Jana i Franciszki, urodzony dnia 1 stycznia 1845 r., wydalił się z tej gminy przed 30 laty do Królestwa Pol-

skiego i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Maryi z Ozimków Markusiewiczowej w Kolbuszowej postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Hanasiewiczowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Ignacego Ozimka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15 lutego 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. T. 9/13 (2) (2309 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. adw. dr. Gansa w Przemyślu, jako zawiadowcy masy konkursowej Towarzystwa kupieckiego kredytowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Przemyśl, 8 grudnia 1911 na 1000 kor. opiewającego, wystawionego przez Towarzystwo kupieckie kredytowe dla handlu i przemysłu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Przemyślu, akceptowanego przez Adolfa Hegedüsa i Malwinę Hegedüs, a płatnego we Lwowie dnia 15 kwietnia 1912 r.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. T. 15/13 (1) (2440 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy Liesinger Druckwaren Verkaufsgesellschaft G. m. b. H. we Wiedniu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionego weksla z daty Lwów, 15 października 1912 na kwotę 243 kor. opiewającego, dnia 23 listopada 1912 płatnego, przez firmę Liesinger Druckwaren Verkaufsgesellschaft G. m. b. H. wystawionego, a przez Simona Blatta i Jakóba Porjesa zaakceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 stycznia 1913.

L. cz. T. II. 2/13 (1) (2239 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na żądanie Izaka Landaua w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi weksla z daty Nowy Sącz, dnia 19 sierpnia 1912 na kwotę 261 kor. 70 hal. opiewającego, dnia 26 stycznia 1913 w Nowym Sączu płatnego, wystawionego na własne zlecenie przez Izaka Landaua, a akceptowanego przez Judę Leiba Lustiga i żyrowanego przez Izaka Landaua i przez Hirscha Schönberga.

Gdy weksel powyższy miał zaginąć, przeto wzywa się posiadacza weksla tego, by do dni 45 zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasu prawo to za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. T. II. 1/13 (1) (2355 2—3)

Na wniosek Aschera Sternheima z Tarnowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego mu weksla z daty Tarnów 23 marca 1912 na kwotę 420 kor. opiewającego, w dniu 23 lipca 1912 płatnego, przez Minę Schmidt z Tarnowa akceptowanego, a przez rzeczonego Aschera Sternheima wystawionego.

Wzywa się posiadacza, względnie dzierżyciela opisanego wyż weksla, aby w przeciągu dni 45, od dnia po trzeciem ogłoszeniu niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", weksel powyższy tut. sądowi przedłożył, lub z prawnego nabycia się wykazał.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, 28 stycznia 1913.

L. cz. T. 16/13 (3) (2560 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Saula Karla, zamieszkałego we Lwowie przy ul. św. Stanisława 8, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na 1083 kor. opiewającego, przez dr. Karola Kohna, zamieszkałego we Lwowie przy ul. Badenich 8 jako akceptanta podpisanego, zresztą zaś nie wypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 11 lutego 1913.

Spadki.

L. cz. A. VI. 236/12 (8) (2363 2—3)
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, że w roku 1912 w Krakowie zmarła Hinde Axelrad bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegobądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Joachim Rosen, adwokat w Tarnopolu, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. A. VI. 30,712 (6) (2374 2—3)
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia, że dnia 12 października 1912 w Kobakach zmarł Jankel Laufer bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Mach z Kut kuratorem ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kuty, dnia 21 grudnia 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 57/13 (2) (2438)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś" Nr. 990 z dnia 21 lutego 1913 w artykule: „K woprosu o wozstanowlenyi Polszy" w ustępie od „Y tak" do końca, zawiera znamiona występku z §§ 308 u. k., uznał dokonaną w dniu 21 lutego 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 23 lutego 1913.

L. cz. Pr. 56/13 (2) (2437)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Zgoda" numer 6 za marzec 1913 w artykule „Pamiętniki proboszcza" w ustępie od „W całem mieście" do końca, zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 uznał dokonaną w dniu 21 lutego 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 23 lutego 1913.

Ч. сп. Пр. 59/13 (2562)
В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Галичанин" число 33 з дня 23 лютого 1913 в артикулї „Провокація in infinitum" від початку до „самовитих цуциках?", від „Повидимому у нас" до „своєй тїни" і від „И гдї же" до кінця, містить в собі єство провини з § 300 і 491 з. к., також Арт. V. зак з 17 грудня 1962 Нр. 8 Дзд. ex 1863 узнав доконану в дни 22 лютого 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 25 лютого 1913.

Ч. сп. Пр. 54/13 (2) (2435)
В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Громадский Голос" число 8 з дня 20 лютого 1913 в артикулї „З парляменту" в уступі від „Та з полїтичних" до „наші жаданя", містить в собі єство провини з § 300 зак. кар. узнав доконану в дни 21 лютого 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 23 лютого 1913.

Ч. сп. Пр. 53/13 (2) (2434)
В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Свобода" число 8 з дня 20 лютого 1913 в артикулї:

1. „Організуймо народну оборону!" в уступі від „А по друге" до „під Польщу", від „По дворах" до „польску армію" і від „Чи ми маємо" до „і Москвою",

2. в артикулї „Соймова виборча реформа" в уступах від „Монсемо загвоздити" до кінця",

3. в артикулї „Зміна в нашій парляментарній репрезентациї" від „на Буковині" до „в руках польских" і

4. в артикулї „Похід Польщі на Русь" від початку до „в шкільництві" і від „Краєва Рада" до кінця, містить в собі єство провини з § 300, 305 і 308 зак. кар, також Арт. III. з 17 грудня 1862 Нр. 8 Дзк. ex 1863 узнав доконану в дни 21 лютого 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 23 лютого 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 447/12 Reg. A. 169 (2476 2—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: „Ekstein et Jolles", przedsiębiorstwo dostawy materyałów dla robót regulacyjnych na Wiśle.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Majer Ekstein przemysłowiec w Tarnowie, Simche Jolles przemysłowiec w Tarnobrzegu.

Podpis firmy: Majer Ekstein pod stampilią firmy.

Czas trwania spółki: do końca roku 1915.

Dzień wpisu: 21 grudnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 21 grudnia 1912.

Ч. сп. Фірм. 1004/12 Стов. II 280 (1717 2—3)
Оповіщене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що на загальних зборах членів „Спілки господарско-торговельної „Надія", зареєстрованого стоваришеня з обмеженою порукою в Тютковї" дня 20 марта 1912 ухвалено розвязане і ліквідацию Товариства і вибрано ліквідаторами Івана Юрків, Ілю Семків і Василя Чайковского господарів в Тютковї, а фірма Товариства буде від тепер звучати „Спілка господарско торговельна „Надія", зареєстроване стоваришене з обмеженою порукою в Тютковї в ліквідациї". Вірителїв Товариства взиває ся, щоби в Товаристві ся зголосили.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Тернопіль, дня 31 жовтня 1912.

L. cz. Firm 21/13 Stow. I. 34 (1754)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo tkaczy w Korczynie pod opieką św. Sylwestra", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że w myśl uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia w dniu 2 lipca 1911 nastąpiła zmiana § 1 i 33 statutów.

Data wpisu: 29 stycznia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 1424Stow. V. 85 (2070)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lewandówka, starostwo Lwów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Białohorszczy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Białohorszcze dnia 23 czerwca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy, a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje władni oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z przełożonego, jego zastępcy, i pięciu innych członków, wybieranych przez walne zgromadzenie na przeciąg 4 lat.

Obecnie wybrani: Franciszek Natonski, właściciel realności, przełożonym, Jan Krzesik, rolnik zastępcą przełożonego, Piotr Motak rolnik, Jan Szapira właściciel realności, Jan Tyrcz właściciel realności, Mikołaj Korniak rolnik i Józef Skop, rolnik członkami dyrekcyi. Członkami 1—5 zamieszkali są stale w Lewandówce, zaś pod 6—7 w Białohorszczy.

Podpis firmy: (F. Z.) pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie swój podpis przełożony, względnie jego zastępca tudzież jeden z członków dyrekcyi.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki ewentualnie w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych".

Udział członka: 10 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 5 września 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 27 sierpnia 1912.

Ч. сп. Фірм. 856/12 Стов. II. 170 (2358)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришення.

Вписано до реєстру заробкових і господарчих стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Деревляни.

Фірма звучить: Спілкаощадности і позичок в Деревлянах, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Деревляни 17 грудня 1912.

Предмет підприємства:

Цїлею спілки є: старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів спілки, а именно:

а) удїляти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли, а то з фондів, які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: неозначений.

Дирекция: о. Евген Чубатий предсїдатель, Яким Кость заступник предсїдателя, Василь Мойсей, Павло Конзюх і Дмитро Тихий члени, перший парох, а послїдні рільники в Деревлянах замешкалі.

Підпис фірми: Фірму стоваришеня підписують настоятель заряду взглядно його заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть поміщувані на таблици стоваришеня, а в разї потреби в часописи для спілок рільничих.

Удїл членів по 10 кор.

Відвічальність необмежена.

Дата впису: 31 грудня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Золочів, дня 31 грудня 1912.

Ч. сп. Фірм. 388/12 Стов. II. 1015 (2229)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Підгороде коло Рогатина.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Підгородю, стоваришене з необмеженою порукою

Член дирекциї виступив: Федь Грипай.

Член дирекциї вибраний: на загальних зборах того товариства дня 21 вереся 1912 на місце Федя Грицая Петро Бігус управитель школи в Підгородю.

Дата впису: 28 грудня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Бережани, дня 9 падолиста 1912

Ч. сп. Фірм 737/12 Стов. II. 82 (2107)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Дрогобич.

Фірма звучить: Общество господарско-кредитове „Самопомощ“, товариство зареєстроване з обмеженою порукою в Дрогобичи.

1. Члени дирекциї виступили: Др. Юлян Секало.

2. Члени дирекциї вибрані: на собраню 16 лютого 1912 Стефан Кушнірь официял магистрата в Дрогобичи.

Дата впису: 6 січня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Самбір, дня 6 січня 1913.

Ч. сп. Фірм 1148/12 Стов. II. 325 (2395)
Оповіщене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що „Спілка господарско-кредитова „Воскресене“, стоваришене зареєстроване з необмеженю порукою в Гниличках в ліквідациї з реєстру зістає вичеркнена

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Тернопіль, дня 2 січня 1912.

L. cz. Firm. 1327/12 Oddz. A I. 19 (2170)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru oddział A) wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków ul. Jagiellońska 9.

Brzmienie firmy: „Agrodynamo Kraków T. Kleczewski i Ska“.

Zmiana firmy na: Zakład elektrotechniczny „Agrodynamo“ inż. T. Kleczewski Kraków“.

Siedziba firmy: Kraków Rynek główny Nr. 29.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Biuro elektrotechniczne i zakład instalacyjny.

Wystąpił z dniem 1 lipca 1910 jawny spólnik Władysław Magnuski, — odtąd właścicielem firmy jest Tadeusz Kleczewski, inżynier.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem, lub stampilią wyciśniętem, podpisze się Tadeusz Kleczewski.

Dzień wpisu: 14 grudnia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział III.

Kraków, dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 96/13 Poj. III. 26 (2176)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Łagiewniki.

Brzmienie firmy: "Osias Grossbart".

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa propinacyi w Łagiewnikach, skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 17 stycznia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 17 stycznia 1913.

L. cz. Firm. 1450/12 Poj. III. 85 (2174)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono:

Siedziba firmy: Szczakowa.

Brzmienie firmy: Bernard Selinger.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Restauracya i handel drzewa w Szczakowej.

Wykreślono skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 24 grudnia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 24 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 307/12 Stow. I. 363 (1862)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Słoboda konkolnicka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Słobodzie konkolnickiej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: Marceli Michalski.

2. Członek dyrekcyi wybrany: Józef Pulikowski syn Grzegorza.

Data wpisu: 12 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 26 września 1912.

L. cz. Firm. 250/12 Oddz. A. 97 (1869)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Biała.

Brzmienie firmy: Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem — Ekspozytura w Białej.

Dotychczasowy naczelnik i firmant Władysław Brodacki zostaje wykreślony, w miejsce jego naczelnikiem i firmantem Ekspozytury w Białej zamianowany dr. Kazimierz Nożyński, który firmę Ekspozytury w Białej łącznie z członkiem komitetu nadzorczego podpisywać będzie.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział III.

Wadowice, dnia 6 grudnia 1912.

G. Z. Firm 831/12 (B. I. 10) (1977)
Löschung der eingetragenen Gesellschaftsfirma.

Gelöscht wurde.

Sitz der Firma: Beniowa, Bezirk Turka.

Firmawortlaut: Aktiengeselschaft Rinir in Kopenhagen Generalrepresentanz in Beniowa.

In Folge Beeidigung der Liquidation.

Datum der Eintragung: 20 Jänner 1913.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung V.

Sambor, am 9 Jänner 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 4/13 (5) (2376 2—3)
Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Konrada Bauera w Strzeszycach.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Bauera starszego w Strzeszycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. L. 11 12 (12) (2284 2—3)
Iwan Duśko z Korzenicy uznany marnotrawcą, jego kuratorem jest Iwan Mokry z Korzenicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radymno, 31 stycznia 1913.

L. cz. P. 175/12 (2454 2—3)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Barana vel Barańczuka w Podpieczarach.

Kuratorem jego ustanowiono Josyfa Barana vel Barańczuka w Podpieczarach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. P. IV. 2/13 (5) (2397)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Filipa Ćmiecha, roinika w Sąsiadowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Pietruszkę syna Marka w Sąsiadowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. P. 287/11 (9) (2399)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Mykietyna w Lachowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Petra Ostapiszyn w Lachowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 27 grudnia 1911.

L. cz. L. 20/12 (7) P. 273/12 (2200)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Ołeksę Paulusa, rolnika w Ceniowie.

Kuratorem jego ustanowiono Danyłę Jaremków w Ceniowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 8 grudnia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.



Wszystko najdokładniej pasuje
jeżeli używa się kroju
„FAVORIT"
do nabycia u
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Sprzedaż ofertowa.

Wydział wierzycieli masy konkursowej Reginy Ganz postanawia sprzedać cały zapas towarów blaszanych i żelaznych oraz urządzenie sklepowe, będące własnością masy konkursowej i oszacowane na kwotę 22.310 K. 49 hal., ryczałtem na raz jeden najwięcej oferującemu za gotówkę pod następującymi warunkami:

1. Oferty należycie ostemplowane i w kopertach zamknięte mają być złożone do dnia 10 marca 1913 do godziny 12 w południe do rąk podpisanego zarządcy masy; późniejszych nie uwzględni się.

2. Oferenci obowiązani są złożyć do rąk zarządcy masy 10% wadyum sumy oszacowania albo w gotówce albo w pupilarnych papierach wartościowych, gdyż bez wadyum oferty uwzględnione nie zostaną.

3. Cała cena kupna-sprzedaży musi być złożoną w gotówce w przeciągu 3 dni po zatwierdzeniu oferty. Niedotrzymujący tego obowiązku traci wadyum na rzecz masy konkursowej.

4. Masa konkursowa nie odpowiada ani za dobroć, ani za jakość, ani za ilość towaru, jak również urządzenia sklepowego.

5. Nowonabywca ponosi czynsze najmu dotychczasowych lokalów przez masę konkursową najmowanych od dnia 1-go kwietnia 1913 r. i wstępuje w jej miejsce, obowiązując się dotrzymać umowy najmu, których treść zarządca masy poda.

6. Wydział wierzycieli nie jest skrępowany wysokością oferty i wolno mu wybrać najodpowiedniejszą osobę z pośród oferentów, albo wszystkie oferty odrzucić.

7. Oferenci mają w ofertach wyraźnie oświadczyć, że na warunki ofertowe, tutaj podane, zgadzają się.

Towary i urządzenie sklepowe, znajdujące się w Krakowie przy Rynku głównym L. 45, przy ulicy Stradom L. 5 i L. 9 można oglądać za poprzednim zgłoszeniem się u podpisanego zarządcy masy.

Kraków, dnia 26 lutego 1913.

Dr. Jan Jakób Przeworski
Zarządca masy konkursowej Reginy Ganz
w Krakowie, ul. Wolska L. 8.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. p. Szymonowi Rusinowi, Jadwidze Rusin, Bankowi rolniczemu i handlowemu w Rzeszowie Drwi Maurycemu vel Mojżeszowi Allerhandowi, Walentemu Jastrzębskiemu, Jakobowi Wojtowiczowi, Zofii Wojtowicz, Tomaszowi Ząbczykowi i Maryannie Ząbczyk, Abrahamowi Bodnerowi, Reginie Bodner, Maryanowi Szara, Mojżeszowi Trinkowi, Süssli Trink, Agniszce Gotkowskiej, Karolowi Watrasowi, Marcinowi Trzeciakowi, Józefowi Kuli, Ciwie z Grünów Limenberg, Franciszkowi Synowcowi, Abrahamowi Strahlowi i Fridze z Troppów Strahl kapitał pożyczkowy, w resztującej kwocie 46.533 K. 69 h. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 175.200 K. pierwotnie w sumie 94.700 złr. w. a., t. j. 189.400 koron wypożyczony intabulowany obecnie na hipotece realności objętych lwh. 1132, 1363, 1364, 1336, 1306, 1307, 1308, 1309, 1310, 1311, 1312, 1313, 1314, 1315, 1316, 1317 i 1318, ks. gr. gm. kat. Przybyszówka przy c. k. Sądzie powiatowym w Rzeszowie prowadzonej, w powiecie rzeszowskim położonych, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 30 czerwca 1913 jeszcze pozostały

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. p. Szymona Rusina, Jadwigę Rusin, Bank rolniczy i handlowy w Rzeszowie Dra Maurycego vel Mojżesza, Allerhanda, Walentego Jastrzębskiego, Jakóba Wojtowicza, Zofię Wojtowicz, Tomasza Ząbczyka i Maryannę Ząbczyk, Abrahama Bodnera, Reginę Bodner, Maryana Szarę, Mojżesza Trinka, Süssę Trink, Agniszkę Gotkowską, Karola Watrasa, Marcina, Trzeciaka, Józefa Kuli, Ciwę z Grünów Limenberg, Franciszka Synowca, Abrahama Strahla i Fridę z Troppów Strahl jako właścicieli tych realności, aby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych realności.

We Lwowie, dnia 17 lutego 1913.

Roczniki
„Wędrowca"
1912
można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.
Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Co to jest Sabinalin?

Nagrodzony złotymi medalami na wystawach w Neapolu, Paryżu i Nowym Jorku.

Jedyny w nauce dotychczas znany Środek przeciw niewydawaniu moczu, białym upławom, impotencyi, przeszkodom krwi i dolegliwościom z powodu menstruacyi, którego używa się z dobrym skutkiem.

Bezwarunkowo nieszkodliwy.
Działa szybko i dokładnie.

Główny skład w Przemyślu w c. k. obwodowej aptece M. Schwarza c. k. dostawcy nadwornego, dokąd należy skierować wszelkie korespondencye, które szybko i dyskretnie zostaną załatwione. — Cena w flaszkach po 6 i 10 K., a w formie tabletek po 4 K. za pudełko.

Ogłoszenie.

Czytelnia im. Michała Kaczkowskiego w Blichu została w bieżącym roku rozwiązana.

Jan Horiszny.

Na biura
obszerny lokal do wynajęcia od kwietnia, róg ulic Kościuszki i św. Michała.
Wiadomość u dozorcy.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Głowińskiego l. 23.

54 lat istnienia **lat istnienia 54**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„Tygodnik Illustrowany" w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza p. t.
„Pod Dąbrowskim"
Z ilustracyami Wojciecha Kossaka

Władysława Reymonta p. t.
„Insurekcya"

Wacława Sieroszewskiego p. t.
„Bieniowski"

Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele
„Dziwni ludzie i „Nic nie ginie".

Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**

Cykl ilustracyi wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 koron	z oprawą książek	8·30 koron
półrocznie	13·60 koron	„ „	16·60 koron
rocznie	27·20 koron	„ „	33·20 koron

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 koron	z oprawą książek	8·70 koron
półrocznie	14·40 koron	„ „	17·40 koron
rocznie	28·80 koron	„ „	34·80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,
oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numera okazowe bezpłatnie.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury".

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.
Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.